

I N S T Y T U T T U R Y S T Y K I

**WNIOSKI I WSKAZANIA PRZESTRZENNE
TURYSTYKI PRZYJAZDOWEJ DO POLSKI**

/wybrane aspekty/

Monografia

Opracował:

dr inż. Andrzej Jaguśiewicz

Współpraca:

mgr Henryk Legienis

Warszawa 1989

Spis treści

str.

I. Wprowadzenie	3
II. Atrakcyjność przyrodnicza i kulturowa Polski dla turystyki zagranicznej	5
1. Walory historyczne i kulturowe	7
1.1. Zabytki architektury rezydencjonalnej	8
1.2. Obiekty sakralne	13
1.3. Muzea i miejsca historyczne	21
1.4. Przejawy żywej tradycji i współczesnej kultury	24
1.5. Powiązania etniczne	29
2. Walory przyrodnicze	33
2.1. Walory poznawcze	38
2.2. Walory rekreacyjne i specjalistyczne	40
2.3. Zagrożenia ekologiczne	57
3. Tereny o szczególnej atrakcyjności	61
III. Baza recepcyjna turystyki zagranicznej w Polsce	65
1. Baza noclegowa i jej wykorzystanie	65
2. Podsumowanie z wnioskami prognostycznymi	114
 Wybrana literatura	 92

I. WPROWADZENIE

Niniejsza praca została wykonana w ramach Centralnego Programu Badań Podstawowych CPBP 08.06 jako specjalna ekspertyza na zamówienie Kierownika wspomnianego Programu. Krótki, bo półroczny zaledwie okres wykonania jak i ekspertyzowy charakter pracy spowodował, że wykorzystuje ona w dużej mierze wcześniejsze opracowania oraz opiera się na własnym dorobku badawczym autora i jego studiach do pracy habilitacyjnej. Z tych też przyczyn tematyka pracy została zawężona do wybranych aspektów przestrzennych, wpływających na stan i możliwości rozwojowe turystyki przyjazdowej do Polski. Takie podejście znajduje swoje uzasadnienie i w tym, że autor zamierza kontynuować badania w ramach instytutowych prac własnych. Warto w tym miejscu podkreślić, że zagadnienia przestrzenne, wiążące się z turystyką przyjazdową do Polski, nie znajdowały do tej pory zbyt szerokiego ujęcia w badaniach turystycznych, które w latach 70-tych i 80-tych dotyczyły głównie problemów ekonomicznych i statystyczno-prognostycznych. Stąd też istnieje potrzeba przeprowadzenia dość gruntownych badań na ten temat, przy czym niniejsza ekspertyza nie jest oczywiście w stanie sprostać temu zadaniu.

Ekspertyza ma charakter wieloprzestrzenny i obejmuje swym zasięgiem cały kraj. Rozległość problematyki i nierównomierne pokrycie wcześniejszymi badaniami zmusiły autora do bardziej selektywnego jej potraktowania, a jednocześnie były przyczyną bardziej szczegółowego rozpatrzenia niektórych spraw, zwłaszcza mniej rozpoznanych i leżących w sferze osobistych zainteresowań badawczych i zawodowych autora.

Na przyjazdy zagranicznych turystów do Polski wpływają w sposób pobudzający lub hamujący wielorakie uwarunkowania natury

politycznej, prawnej, ekonomicznej, organizacyjnej, ekologicznej, przestrzennej i technicznej. Są to zarówno czynniki zewnętrzne, leżące poza sferą turystyki, jak i bezpośrednio z nią związane. Spośród tych ostatnich aspekty prawno-administracyjne i ekonomiczno-finansowe, można zaliczyć do czynników labilnych, względnie łatwych do zmiany. Zupełnie inny charakter mają natomiast czynniki przestrzenne, które cechują się znaczną trwałością i stałością, a ich zmiany są najczęściej trudne do odwrócenia i wymagają dużych nakładów materialnych. Do czynników takich należą zwłaszcza zasoby walorów turystycznych i baza materialna turystyki, stanowiące razem główne podstawy wszelkiej działalności turystycznej.

Wychodząc od powyższych przesłanek, w ekspertyzie omówiono przyrodnicze i kulturowe walory turystyczne Polski pod kątem ich atrakcyjności dla turystyki zagranicznej, a następnie przedstawiono turystyczną bazę recepcyjną i jej wykorzystanie w obsłudze zagranicznego ruchu przyjazdowego.

II. ATRAKCYJNOŚĆ KULTUROWA I PRZYRODNICZA POLSKI DLA TURYSTYKI ZAGRANICZNEJ

Popularność danego kraju wśród turystów zagranicznych może zależeć od wielu różnorodnych czynników, zarówno pozytywnych jak i negatywnych. Ważniejsze czynniki pozytywne natury ogólnej - politycznej, społecznej, gospodarczej i technicznej, odnoszące się do terytorium odwiedzanego to: stabilne stosunki polityczne; spokój, bezpieczeństwo i porządek; dobra sytuacja gospodarcza; czystość i higiena oraz gościnność i życzliwość; dobrze zachowane i chronione środowisko naturalne; ciekawa historia i kultura; wielkie wydarzenia i imprezy; odpowiednie warunki klimatyczne; piękno krajobrazów; sprawna i atrakcyjna infrastruktura recepcyjna i usługowa; dobra komunikacja /autostrady, szybkie koleje, połączenia lotnicze/; uatrakcyjniana i rozszerzana oferta turystyczna; a także brak administracyjnych i finansowych przeszkód i sztyk /przymus wizowy, opłaty wjazdowe i drogowe, przymusowa wymiana dewiz itp./, finansowe i organizacyjne ułatwienia dla cudzoziemców /korzystne ceny, bony paliwowe, karty kredytowe itp./, obfitość towarów i usług oraz ich tanieść, wreszcie świadoma i aktywna polityka promocyjna państwa w zakresie turystyki przyjazdowej.

Większość czynników negatywnych, powodujących obniżenie lub zanik popularności turystycznej danego kraju, to proste odwrócenie lub zaprzeczenie wymienionych czynników pozytywnych. Z innych czynników o ujemnych skutkach wypada zwłaszcza podkreślić negatywne oddziaływanie takich jak: katastrofy ekologiczne i epidemie, wojny domowe i terroryzm, zamykanie granic lub części terytorium itp.

Współczesna turystyka międzynarodowa wykorzystuje różnego rodzaju nowe atrakcje jak parki rekreacyjne i rozrywkowe, olimpiady, wystawy światowe itp., co rozszerza cele przyjazdów turystycznych. Oprócz tradycyjnych ich postaci pojawiają się nowe jak kongresy, zjazdy, festiwale, słynne teatry i opery, atrakcyjne ośrodki handlowe i dzielnice rozrywki oraz inne atrakcje związane z życiem i funkcjonowaniem wielkich metropolii i ich społeczności. Obserwując te nowe, nasilające się symptomy, można by przypuszczać, że obecnie zaczyna się przewartościowanie motywacyjne w turystyce, polegające na odrywaniu jej od tradycyjnego podłoża i włączaniu wzamian w sztucznie kształtowane środowisko - wytwór wspaniałej i wszechpotężnej techniki. Jednak wiele wskazuje na to, że taki osąd jest jeszcze przedwczesny i chyba zbyt pochopny. Europejczycy nadal latem wypoczywają głównie nad Morzem Śródziemnym, a zimą wyjeżdżają w Alpy, podobnie Polacy najczęściej spędzają urlopy nad Bałtykiem i w Karpatach. Toteż bez większych obaw można suponować, że tradycyjnie pojmowane walory historyczno-kulturowe i przyrodniczo-krajobrazowe pozostaną nadal główną siłą kreującą turystykę międzynarodową, również i w przyszłej jej postaci.

Dość często można jeszcze spotkać się z poglądem, że Polska na tle całej Europy nie przedstawia dużej atrakcyjności dla turystyki zagranicznej. Na potwierdzenie tej tezy porównuje się najczęściej wybrzeże polskie z wybrzeżem śródziemnomorskim oraz Tatry z Alpami. Zapomina się jednak, że zarówno odmienność i różnorodność przyrodniczo-krajobrazowa i historyczno-kulturowa naszego kraju, jak i jego powiązania tradycyjne i współczesne z innymi narodami, mogą stanowić dodatkowe bodźce, stymulujące przyjazdy zagraniczne.

Szczególną zaletą walorów turystycznych Polski jest ich duża różnorodność, rzadko spotykana w krajach Europy Środkowej. Świadectwem tej różnorodności to: wybrzeże Bałtyku, rozległe i pagórkowate pojezierza, obszerne niziny z dolinami wielkich rzek, urozmaicone wyżyny oraz pogórza i góry, a także duże kompleksy dawnych puszczy, liczne skweny śródlądowe, gęsta sieć rzek, bogate zasoby przyrodolecznicze, malownicze krajobrazy oraz historia i kultura wraz z ich przejawami materialnymi. Inną, ważną cechą walorów turystycznych Polski stanowi dość duża jeszcze ich naturalność, odróżniająca z kolei nasz kraj od Europy Zachodniej. Ponadto Polskę wyróżniają zaszciości etniczno-migracyjne oraz położenie w samym środku Europy i szczególnie miejsce na jej mapie politycznej.

W powyższym kontekście można uznać, że wiele walorów turystycznych Polski przedstawia rangę międzynarodową. Stwarzają one dość atrakcyjne możliwości uprawiania różnych odmian turystyki o celach poznawczych, specjalistycznych i wypoczynkowych oraz mogą budzić żywe zainteresowanie turystów z wielu krajów europejskich.

1. Walory historyczne i kulturowe

Przedmiotem zainteresowań poznawczych dla turystów krajowych i zagranicznych może być w zasadzie wszystko, zarówno piękne krajobrazy i osobliwości przyrody, jak i wszelkie przejawy kultury duchowej i materialnej, dzieła umysłu i rąk ludzkich, powstałe w przeszłości i współcześnie. W obiektywnym ujęciu trudno jest też preferować jedno walory w stosunku do innych. Tym niemniej nie ulega chyba wątpliwości, że ogół przeciętnych turystów interesuje się przede wszystkim wybranymi i szczególnie atrakcyj-

nymi obiektami, wyróżniającymi się wartościami poznawczymi, estetyczno-artystycznymi, dydaktycznymi i patriotyczno-narodowościowymi. Jest to też i swoista cecha większości turystów zagranicznych, również i tych, którzy odwiedzają nasz kraj. Turystom zagranicznym bowiem, oprócz konkretnych i osobistych celów jak sprawy zawodowe, naukowe, handlowe, rodzinne itp., najczęściej przyświeca cel poznania najbardziej wartościowych i reprezentatywnych obiektów i instytucji, związanych z historią i kulturą oraz współczesnym życiem odwiedzanego narodu. Istotnego znaczenia nabierają więc zarówno te wartości kulturowe, które wyróżniają nasz kraj od innych populacji, jak i te, które świadczą o wspólnych związkach kulturowych i zaszczościach historycznych.

Na podstawie dotychczasowego rozpoznania i doświadczenia, do takich właśnie wartości historycznych i współczesnych, interesujących turystów zagranicznych, można zwłaszcza zaliczyć wybrane zabytki architektury rezydencjonalnej, obiekty sakralne, muzea, miejsca i pamiątki historyczne, przejawy tradycyjnej kultury ludowej oraz znamiona współczesnej cywilizacji.

4.1. Zabytki architektury rezydencjonalnej

Z bogatej spuścizmy kulturowej Polski do najbardziej atrakcyjnych turystycznie należą zabytki nieruchome, na które ogółem składa się *kilkaset* tys. obiektów z dziedziny archeologii, budownictwa, urbanistyki i architektury oraz techniki i kultury materialnej. Szczególnie wysoką rangę poznawczą ma ponad 3,5 tys. obiektów zabytkowych, spośród których ponad 60 jest uznawanych za pomniki światowej kultury i historii, a 1700 stanowi obiekty i zespoły architektoniczne o unikalnych wartościach poznawczych,

reprezentujących głównie architekturę i sztukę romańską, gotycką, renesansową, barokową, klasycystyczną i romantyczną. Na liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO, obejmującej obecnie około 250 zabytków i zespołów zabytkowych, cechujących się autentycznością, reprezentatywnością i uniwersalnością, w skali międzynarodowej według stanu na 1986 r. znajdują się: Kraków /Stare Miasto z Wawelem, Kazimierz i Stradom/, Oświęcim /d. obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau/, Warszawa /Stare Miasto/ i Wieliczka /Kopalnia Soli/.

Dużym zainteresowaniem turystów cieszą się zwłaszcza budowle zamkowe i duże zespoły pałacowe, stanowiące najczęściej dawne, wspaniałe siedziby i rezydencje królewskie, książęce i magnackie, a jednocześnie związane z wielkimi rolami i postaciami historycznymi. Zabytków architektury rezydencjonalnej - bez dworów, jest w Polsce kilka tysięcy. Obecnie obiekty te, z których część została odbudowana po wojnie, użytkowane są na różne cele: muzealne, dydaktyczne, administracyjne, mieszkalne, turystyczne itp. Biorąc pod uwagę możliwości zwiedzania i poznania tego rodzaju obiektów, za najważniejsze należy uznać przeznaczenie muzealne i turystyczne, to pierwsze zwłaszcza dla obiektów najwyższej klasy /40/.

W Polsce zachowało się około 350 zamków murowanych i różnych po nich pozostałości, za czasów swojej świetności należących niegdyś do królów i książąt oraz biskupów, zakonów i rycerzy. Wznieszone głównie od 13 do 17 stulecia, wielokrotnie nieraz niszczone, obiekty te były potem odbudowywane lub gruntownie przerabiane na rezydencje i pałace. Największy rozkwit budownictwa zamkowego przypadł na 14 wiek, za czasów Kazimierza Wielkiego, który zbudował przeszło 80 budowli warownych - zamków i

fortyfikacji miejskich, wśród nich słynne zamki jurajskie /Orle Gniazda/. Wiele zamków uległo dewastacji i rozbiórce, jednak *wiele* w dobrym stanie dotrwało do naszych czasów. Z licznych pozostałości zamkowych w postaci umocnień ziemnych, fragmentów murów i budynków oraz utrwalonych ruin zwraca uwagę 30 obiektów, a wśród nich zamki w Bolkowie, Brodnicy, Chęcinach, Ciechanowie, Czersku, Czersztynie, Drzewicy, Janowie, Ogrodzieńcu, Radzynie Chełmińskim, Rudnie, Świnach i Ujeździe.

Dla turystów zagranicznych interesujące są przede wszystkim te budowle, które wyróżniają się wartością historyczną i architektoniczną, dobrym zachowaniem i okazałością, wyposażeniem wnętrza i ukształtowaniem krajobrazowym. Biorąc pod uwagę te kryteria oraz sposób użytkowania i dostępności, można wskazać około 50 obiektów o szczególnej atrakcyjności turystycznej. Najbardziej interesujące budowle zamkowe, którym ze względu na znaczenie ogólnonarodowe i polityczne przewodzą Zamek Wawelski w Krakowie i Zamek Królewski w Warszawie, znajdują się w Baranowie Sandzińskim, Brzegu, Dębnie, Golubiu, Dobrzyniu, Gołuchowie, Kórniku, Krasiechowie, Książu, Lidzbarku Warmińskim, Lublinie, Malborku, Oleśnicy, Olsztynie, Piaskowej Skale, Reszlu, Suchoj i Wiśniewu Nowym. Ponadto na wymienienie zasługują między innymi zamki w Głogówku, Grodzcu, Nidzicy, Płakowicach, Pułtusku, Rynie i Zarach jako obiekty szczególnie interesujące dla turystyki etnicznej.

Polska posiada dużą liczbę zabytkowych rezydencji: pałaców i zespołów pałacowych, przedstawiających architekturę stylową, czerpiącą wiele z najlepszych wzorów włoskich, francuskich i niemieckich, wcale nierzadko tworzoną przez wybitnych architektów pochodzenia obcego. Znaczną wartość historyczną i artystyczną na zwłaszcza około 200 dużych zespołów pałacowych, należących niegdyś do wielkich rodów polskich.

Najstarsze, zachowane obiekty, to pałace renesansowe ze śladami gotyckimi, opackie i biskupie między innymi w Oliwie-Cdańsku, Fromborku i Oleśnicy oraz późnorenesansowy pałac w Woli Justowskiej /Kraków/ i Czerniarnikach, a także nieco późniejsze pałace manierystyczne w Książu Wielkim i Zamościu. Najwspanialsze jednak założenia rezydencjonalne powstały w okresie baroku. Upowszechnił się wtedy francuski typ wielkich kompozycji ogrodowo-pałacowych, które nierzadko wpływały na układ całych miast. Do wybitnych, rezydencjonalnych zespołów barokowych należą zwłaszcza pałace w Kielcach, Wilanowie, Białymstoku, Radzynie Podlaskim, Rydzynie, Łancucie, Nieborowie i Otwocku Wielkim oraz liczne pałace warszawskie, między innymi Krasińskich i Lubomirskich. Niemniej wspaniałe założenia przestrzenne stanowią późniejsze rezydencje neoklasycystyczne i romantyczne, a przede wszystkim warszawskie Łazienki oraz Arkadia i Puławy. Spośród licznie w tym okresie budowanych pałaców z ogrodami do najbardziej interesujących przykładów można zaliczyć założenia w Jabłonce, Rogalinie, Śmiełowie, Dobrzycy, Siedlcach, Lubostroniu, Pawłowicach, Lubostroniu, Małej Wsi, Białaczowie, Bejskach, Radziejowicach i Walowicach /19/.

Również na terenach pozostających niegdyś we władaniu niemieckim, zachowały się liczne, wspaniałe i nierzadko monumentalne

zespoły pałacowo-ogrodowe, należące do Brzuchów, Dolnów, Leśnodortów, Lohowiców, Talleyrandów i innych możnych rodzin. Najciekawsze i niezaprzeczalnie okazałe rozwiązania przestrzenne przedstawiają między innymi obiekty w Brodach, Bojadłach, Legnicy, Gredicy, Goszcu, Szklarach Górnych i Żeganiu oraz w Śladykach, Słobitach, Szynorowie i Wiercynie, do znamienitych i godnych uwagi należą też pałace miejskie w Cieplicach i Legnicy. Wyróżniają się one na tle wielu innych, skromniejszych obiektów pałacowych, zwłaszcza mało dotychczas docenianych budowli eklektycznych, a mogących przecież budzić nie mniej duże zainteresowanie turystyczne na tle etnicznych.

Przyjmując kryteria stylowości i wartości historycznej oraz preferując duże, dobrze zachowane zespoły pałacowo-ogrodowe, można wyróżnić ok. 130 obiektów o znacznej atrakcyjności, w tym około 40 obiektów szczególnie atrakcyjnych dla turystyki zagranicznej.

Oprócz wybitnych dzieł świeckiej głównie architektury rezydencjonalnej - barokowej i pałacowej, do bardziej okazałych i interesujących budowli o charakterze świeckim można zaliczyć zwłaszcza ratusze i twierdze. Na szczególną uwagę zasługuje ponad 40 budynków ratuszowych, a wśród nich zwłaszcza ratusze gotyckie w Chejnie, ^{Gdańsku} ~~Wrocławu~~, Malborku, Ornecie, Toruniu i Wrocławiu; renesansowe w Brzegu, Chełmie, ^{Głogówku}, Poznaniu i Sandomierzu; barokowo-neoklasycyzm w Cieszyńcu, Lesznie, Pleszewie, Świdnicy i Zamościu. Monumentalne, nowożytnie założenia warowno-obronne przetrwały w Gdańsku /Wisłoujście/, Gdyni /Twierdza Boyen/, Grudziądzu, Kłodzku, Modlinie, ^{Łowcu} ~~Przemyśle~~, Srebrnej Górze i Zamościu, a z czasów ostatniej wojny światowej -

w Gierłozie i Międzyrzeczu. Z innych historycznych budowli o charakterze publicznym warto wymienić jeszcze między innymi krakowskie Sukiennice i Collegium Maius, kolegium Jezuitów we Wrocławiu, Teatr Wielki w Warszawie i Teatr im. Słowackiego w Krakowie /19/.

1.2. Obiekty sakralne

W Polsce istnieje około 14 tys. różnych obiektów sakralnych - kościołów, kaplic, cerkwi, domów modlitwy, synagog i meczetów, są to miejsca zarówno o tradycji wielowiekowej jak i najnowsze. Wiele obiektów sakralnych ma dużą wartość zabytkową, a jednocześnie stanowi ważne ośrodki życia religijnego. Oba te aspekty na równi mogą wzbudzać zainteresowanie cudzoziemców, przybywających do naszego kraju.

W Polsce działają oficjalnie 34 kościoły i związki wyznaniowe. Najstarszą i najliczniejszą wspólnotą religijną jest Kościół Rzymskokatolicki, skupiający wiele milionów wiernych. Liczba świątyń wynosi ponad 12,5 tys. i stale przyrasta. Drugą co do liczebności wspólnotą religijną jest Polski Kościół Prawosławny, jednoczący ok. 500 tys. wyznawców prawosławia i posiadający ponad 300 cerkwi i kaplic. Spośród innych wspólnot religijnych na uwagę zasługują między innymi: a/ Kościół Ewangelicko-Augsburski, najliczniejszy z kilku wspólnot protestanckich, mający ok. 75 tys. wyznawców i 350 kościołów, b/ Kościół Polskokatolicki, związany doktrynalnie z Polskim Narodowym Katolickim Kościołem w USA, Kanadzie i Brazylii, c/ Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, posiadający 24 synagogi.

Wiele obiektów sakralnych, zwłaszcza rzymsko-katolickich, stanowi ośrodki o szerokim zakresie oddziaływania religijnego.

Wyjątkową rolę pełnią wśród nich sanktuaria czyli miejsca szczególnej czci Osób Trójcy Przenajświętszej, Matki Bożej i Świętych Pańskich. Miejsca takich, w których istniał lub istnieje szczególny kult jest w Polsce ponad 2 tys. Najbardziej znane sanktuaria są licznie odwiedzane przez pątników, przybywających z dalszych lub bliższych okolic, a nieraz są celem organizowanych stale pielgrzymek. W aktualnych granicach Polski znajduje się łącznie około 500 miejscowości o tradycjach pątniczych. Większość ośrodków szczególnego kultu religijnego stanowią Sanktuaria Maryjne. Wśród nich wyjątkową rangę posiada Santuarium Jasnogórskie w Częstochowie, będące ośrodkiem pątniczym o oddziaływaniu międzynarodowym i odwiedzane corocznie przez kilka milionów pielgrzymów. Inne ważniejsze ośrodki o zasięgu krajowym lub regionalnym to sanktuaria o liczbie ponad 100, ukoronowane koronami papieskimi. Do bardzo odwiedzanych i znanych należą ośrodki pielgrzymkowe i odpustowe w Kalwarii Zebrzydowskiej, Kalwarii Puckiej, Piekarach Śląskich, Wambierzycach, Pakości, Gietrzwałdzie, Świętej Lipce, Górze Św. Anny i Niepokalanowie. Niektóre sanktuaria polskie mają wielowiekową już tradycję, a kult z niektórymi związany datuje się od 13-14 wieku /50/. Warto wspomnieć też o cerkwi na Górze Grabarka - miejscu pielgrzymowania, otoczonym szczególnym kultem przez wyznawców prawosławia.

Najwięcej sanktuariów znajduje się w Polsce południowo-wschodniej, w województwach opolskim, katowickim, krakowskim, tarnowskim, rzeszowskim i przemyskim. Do dość zasobnych należą też województwa: poznańskie, leszczyńskie i konińskie. Najbardziej uboga w sanktuaria jest północno-zachodnia część Polski, a zwłaszcza

województwa: gorzowskie, koszalińskie, słupskie, szczecińskie i zielonogórskie. Część ośrodków pątniczych jest położona w dużych zabytkowych miastach oraz w miejscowościach o znaczeniu krajoznawczym. Również niektóre zabytki wysokiej klasy mieszczą przedmioty szczególnego kultu religijnego na przykład Kościół Św. Jana w Toruniu, kościoły cystersów w Krzeszowie, Archikatedra w Gnieźnie, Kościół Mariacki w Krakowie i inne.

Inne kościoły i związki wyznaniowe mają również swoje znaczące ośrodki religijne. W kościele prawosławnym, oprócz wspomnianej już Grabarki, ważne centra życia religijnego stanowią: Warszawa, Białystok, Białeś Podlaski, Jabłonna, Łódź, Supraśl i Wrocław. Główne, historyczne ośrodki ewangelizmu w Polsce to zwłaszcza Warszawa, Bielsko-Biała, Cieszyń i Łódź. Ważne ogniska religijne Kościoła Polsko-Katolickiego znajdują się w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Gdańsku. Wyznanie Mołozo-wa, które w okresie międzywojennym stanowiło trzecią co do liczebności społeczność religijną w Polsce, a obecnie liczy tylko ok. 2 tys. osób, ogniskuje swą działalność religijną w Warszawie i Krakowie.

Liczne obiekty sakralne wyróżniają się dużą wartością zabytkową, historyczną i artystyczną, stanowiąc nierzadko znaczące świadectwa rozwoju architektury i sztuki polskiej oraz przenikania nowych stylów i prądów artystycznych z Europy Zachodniej. W okresie średniowiecza wielkie zasługi na tym polu położyli zakonnicy, zwłaszcza cystersi, dominikanie i franciszkanie, a w późniejszym okresie także jezuita.

Z najstarszych i nielicznych budowli romańskich, pochodzących z 12 i 13 wieku, na szczególną uwagę zasługują zwłaszcza: kolegiaty w Łęczycy - Turnie, Kruszwicy i Opatowie, kościoły w

Strzelnie /Św. Prokopa i Św. Trójcy/ i Kąkowie /Św. Andrzeja/ oraz kościoły opactw w Czerwińsku, Koprzywnicy, Sulejowie i Wąchocku. Ponadto warto wymienić mniejsze kościoły z tego okresu w Buku, Gieczu, Kościelcu, Kotłowie, Poznaniu, Wrocławiu i Wysolicach. Ze wspomnianych obiektów romańskich zwłaszcza norbertańska bazylika w Strzelnie wyróżnia się w skali europejskiej doskonałością zachowanego zdobnictwa i detalu architektonicznego.

Rozkwit budownictwa sakralnego w Polsce przypada na gotyk. Wprawdzie w polskim wydaniu nie dorównuje on w pełni wzorom francuskim, niemieckim i angielskim, to jednak powstałe na ziemiach polskich świątynie gotyckie przedstawiają nieraz interesujące rozwiązania przestrzenne i budowlane, o czym świadczy kościół Św. Jakuba w Sandomierzu, zaliczany do najlepszych w Europie przykładów wczesnego budownictwa dominikańskiego. Najwspanialsze, chociaż znacznie różniące się między sobą, przykłady kościołów gotyckich w Polsce to wielkie, bazylikowe katedry w Onieźnie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Niewiele ustępują im kolegiaty w Sandomierzu i Wiślicy oraz inne kościoły krakowskie jak Najświętszej Panny Marii, Św. Katarzyny i Bożego Ciała. Wysoką klasę reprezentuje gotyk śląski, a w nim ceglano-kamienne kościoły Wrocławia, zwłaszcza wielkie bazyliki farnie Św. Elżbiety i Marii Magdaleny oraz kościoły N.P. Marii na Piasku, Św. Doroty i dwupiętrowy kościół Św. Krzyża. Świątynion tym dorównuje kamienna, transeptowa bazylika w Strzegomiu oraz fary w Brzegu i Świdnicy. Do wybitnych dzieł gotyckich należą monumentalne kościoły Gdańska /N.P. Marii i Św. Jana/ oraz Torunia /Św. Jana i Św. Jakuba/. Na wyróżnienie zasługują też katedry

w Chełmży, Kamieniu Pomorskim, Fromborku i Kwidzynie,

jak również wielkie budowle kościelne w Szczecinie, Stargardzie Szczecińskim, Kołobrzegu, Pelplinie, Elblągu, Ornecie, Dobrym Mieście i Brodnicy. Godny uwagi jest też gotycki kościół ^{renesansowy} obronny w Paozkowie.

Znacznie skromniej wygląda dorobek kościelnej architektury renesansowej, opartej na wzorach włoskich i przez włoskich architektów wnoszonej. Do bardziej interesujących obiektów z tego okresu można zaliczyć Kaplicę Zygmuntowską w katedrze wawelskiej i bazylikę obronną w Brochowie oraz kościoły w Broku, Pułtusk i Zamościu.

Wiele wspaniałych świątyń przynosi okres baroku i rokoka, pozostający pod wpływem architektury włoskiej i francuskiej. Do udanych dzieł ^{stylu manierystycznego} wczesnego baroku należą kościoły w Gidlach, Jarosławiu, Kaliszu, Klimontowie, Leżajsku i Sierakowie oraz w Krakowie, gdzie jezuitki kościół Św. Piotra i Pawła stanowi monumentalną replikę - nie ustępującą ówczesnym budowlom włoskim - rzymskiego kościoła del Gesu. Prawdziwe dzieła pełnego rozkwitu barokowej sztuki to kościoły w Częstochowie /Jasna Góra/, Kalwarii Zebrzydowskiej, Łosznie, Łowiczu i Świętej Lipce oraz kościół w Gostyniu, będący udaną repliką weneckiego Santa Maria della Salute. Szczytowe osiągnięcia sztuki barokowej przedstawiają zwłaszcza kościoły śląskie: w Krzeszowie i Legnickim Polu oraz Legnicy i Nysie. Późny barok w najlepszym wydaniu rzymskim reprezentują kościoły w Imbranowicach i Krakowie, a szczególnie wyszukani efektami przestrzennymi cechują się świątynie w Chełmie i Łodzi. Do wyróżniających się budowli schyłkowego baroku należą też kościoły w Drohiczyńsku, Krośnie, Tykocinie i Wareszwie.

Z późniejszego okresu romantycznego warto wymienić przede wszystkim Kościół Ewangelicki i Kościół Św. Aleksandra w Warszawie oraz kościół pałacowy w Puławach, będący kopią rzymskiego Panteonu. Eklektyczną, 19-wieczną architekturę kościelną reprezentują głównie liczne i monumentalne budowle neogotyckie, jeden z najokazalszych ich przykładów stanowi kościół Św. Floriana w Warszawie. Monumentalnością wyróżnia się też 20-wieczny, modernistyczny kościół Św. Rocha w Białyństoku.

Do bardzo interesujących obiektów sakralnych należą również liczne w Polsce założenia klasztorne. Większość² z nich, zwłaszcza tych najstarszych, ulegała wielokrotnym przebudowom, toteż przeobrażenie kościoły i budynki klasztorne są egzemplifikacją nawarstwiających się różnych stylów artystycznych, przez co tworzą bogate i różnorodne zespoły architektoniczne. Do obiektów o dużej wartości poznawczej, nie tylko religijnej, można zaliczyć najstarsze klasztory w Czerwińsku i Świętym Krzyżu oraz opactwa cysterskie w Henrykowie, Gościńsku /Paradyż/, Jędrzejowie, Koprynicy, Łądzie, Lubiążu, Mogile /Kraków/, Pielinie, Sulęjowie, Trzebnicy i Wąchocku oraz klasztory w Starym Sączu, Staniątkach, Gnieźnie, Miechowie i Przeworsku. Z licznych założeń klasztornych w baroku później powstałych, wspaniałością przestrzennych rozwiązań wyróżniającą się między innymi obiekty w Krzeszowie i Legnickim Polu oraz Bielanach /Kraków/, Chałmie, Czernej, Częstochowie, Costyniu, Kalwarii Zebrzydowskiej, Sejnach, Świętej Armii i Świętej Lipce /11, 19/.

Dla przybyszów zagranicznych najbardziej atrakcyjne są te obiekty sakralne, które wyróżniają się wartością historyczną, architektoniczną, prądkorostwem i reprezentatywnością stylową, monumentalnością założenia, stanem zachowania, wyposażeniem

wnętrza oraz rangę kulturową i znaczenie w dziejach kościoła. Na tej podstawie można wskazać miejscowości z obiektami sakralnymi o szczególnej atrakcyjności dla turystyki zagranicznej.

Polski krajobraz kulturowy wyróżnia się niespotykanym w innych krajach europejskich, bogactwem zabytkowej architektury drewnianej - świeckiej i kościelnej. O ile obiekty świeckie - dwory, chaty, stodoły, wiatraki i inne budynki gospodarskie, ulegają nieubłagannemu zanikowi, coraz rzadziej oglądane w krajobrazie wiejskim, a coraz częściej są to przenoszone do skansenów i innych muzeów, o tyle świątynie drewniane, otaczane troskliwą opieką i wielokrotnie rekonstruowane, trwają wciąż na swoim miejscu, stając się nieodłącznym i niezwykle charakterystycznym elementem polskiego krajobrazu wiejskiego.

W Polsce znajduje się kilka tysięcy drewnianych obiektów sakralnych: kościołów, cerkwi, neocerkwi, dzwonnice i kaplice. Większą wartość zabytkową posiada ok. 900 kościołów, pochodzących z 15-19 wieku, które powstały pod wpływem architektonicznych stylów późnogotyckich epoki i stanowią - najwyższe osiągnięcia sztuki ciesielskiej, wyrosłej z rodzimych tradycji budowlanych /6, 26/.

Najstarsze, zachowane do dziś obiekty, pochodzące z 15-17 w. mają bryłę i rzeźbiectwo gotyckie i późnogotyckie. Składają się one najczęściej z prezbiterium i jednej nawy oraz wieży wolno stojącej lub dobudowanej, a do charakterystycznych cech należą bogata i malownicza bryła z dużymi dachami, izbiernymi i hablucami. Najdoskonalszą formę osiągają najbardziej liczne kościoły

małopolskie i śląskie /Dąbno, Harów, Libusza, Boguszowice, Kaczyce Górne/.

Bardzo liczne i wartościowe są też późniejsze kościoły barokowe, które przybierają różnorodne kształty - podłużne, centralne i krzyżowe, pojawiają się układy trzynawowe, o nawach wielobocznych, z transeptami, bocznymi kaplicami itp. Do najbardziej charakterystycznych zabytków tej epoki zalicza się między innymi kościół odpustowy w Oleśnie, ośmioboczny kościół w Wyszynie oraz trzynawowy kościół w Tomaszowie Lubelskim.

Wysokie wartości zabytkowe i pomiarowe kościołów drewnianych podnosi zachowane cechy ich wyposażenie użytkowe i sakralne oraz wspaniałe, głównie barokowe i gotyckie polichromie, pokrywające nieraz całe wnętrza kościoła. W niektórych kościołach na przykład w Dobrzemiu, Domaradzu, Golinie, Górecku Kościelnym, Lewiczynie, Pieraninach, Święcicach, Rychwałdzie i Zagocinie znajdują się cenne sanktuaria, otoczone szczególnym kultem religijnym.

Na Podkarpaciu i Kresach wschodnich występują dość licznie cerkwie drewniane, o malowniczej i wielokopulastej sylwetce. W północno-zachodniej części Polski znajdują się dawne kościoły protestanckie, o drewnianej konstrukcji szkieletowej z wypełnieniem ceglanym. Do wybitnych przykładów tego rodzaju budownictwa należą między innymi kościoły w Świdnicy, Jaworze, Kłopsku i Sierakowie. Z innych obiektów należy wspomnieć dwa zachowane meczety drewniane w Kruszynianach i Bohotnikach.

Biorąc pod uwagę cechy stylowe, autentyczność i wiek, układ bryły /wieża, babińce/, wyposażenie wnętrza, zachowanie polichromii, znaczenie kultowe i usytuowanie krajobrazowe, można wskazać

ok. 200 przedmiotów drewnianych o dużej wartości, a wśród nich ok. 40 obiektów o szczególnej atrakcyjności.

1.3. Muzea i miejsca historyczne

Cenne zbiory sztuki polskiej i światowej niesiona się w muzeach, licząc rozrzuconych po całym kraju. W Polsce znajduje się około 550 placówek muzealnych, z których co najmniej 50 posiada duże, unikalne lub rzadko spotykane zbiory, mogące wybudzić zainteresowanie cudzoziemców. Na wymienienie zasługują przede wszystkim Państwowe Zbiory Sztuki na Nowelu oraz muzea narodowe w Gdańsku, Kielcach, Krakowie, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu wraz z oddziałami w Gołuchowie, Krośniewicach, Łowiczu, Nieborowie i Arkodzie, Oblęgorku, Rogalinie i Ścieżkowie /16/.

Do szczególnie atrakcyjnych placówek muzealnych należą także: Skarbiec na Jasnej Górze w Częstochowie, Muzeum Łup Krakowskich w Kielcach, Muzeum Żelazne w Halborsku, Zamek Królewski w Warszawie, Muzeum w Białymostku, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Muzeum Litwy Gruzalskiej w Stebarku i inns. Interesującym typem obiektów muzealnych z cennymi zbiorami są muzea - pałace i muzea - rezydencje, z których bardziej cenne, oprócz już wspomnianych, znajdują się między innymi w Warszawie /Łazienki i Wilanów/, Ełku, Kielcach, Łancucie, Konżowie, Nieborowie, Gołuchowie, Rogalinie, Pleszynie, Baranowie Sandomierskim, Pleszewie, Skole, Opinogórze i Dębnie. O dużej wartości innych muzeów decydują cenne zbiory specjalne. Przykłady takich placówek to muzeum rybołówstwa w Jędrzejowie, muzeum rolnictwa w Sierzowie, muzeum porcelany w Gdańsku, muzeum papiernictwa w Dusznikach, muzeum diamentów w Przemyśle i Tarnowie, muzea - rezerwaty

archeologiczne w Krzemionkach, Gierzu, Rakowie /Częstochowa/ i Mrówkach.

Szczególną grupę tworzy 19 muzeów martyrologicznych, z których międzynarodowe znaczenie mają przede wszystkim placówki na miejscu dawnych obozów zagłady w Oświęcimiu, Majdanku, Rogoźnicy i Sztutowie oraz dawnych obozów jenieckich w Łambinowicach i Żaganiu.

Na uwagę zasługują też muzea biograficzne, poświęcone postaci sławnych Polaków i innych ludzi. Z ogólnej listy 50 takich placówek co najmniej 20 może przedstawiać dużą atrakcyjność dla turystów zagranicznych, zwłaszcza polonijnych. Najbardziej interesujące i uznane już pod tym względem placówki to: Dom Urodzenia F. Chopina w Żelazowej Woli, Muzeum M. Kopernika we Fromborku, Dom Rodziny Jana Pawła II w Wadowicach, Muzeum im. K. Puławskiego w Warszawie, Muzeum Lenina w Perzynie. Dopełniają je muzea /J. Kochanowskiego/ w Czarnolesie, Dubiecku /J. Krasińskiego/, Kielcach /S. Żeromskiego/, Krakowie /J. Matejki i S. Wyspiańskiego/, Lipcach Reymontowskich /H. Reymonta/, Nałęczowie /E. Prusa i S. Żeromskiego/, Obłęgorku /H. Sienkiewicza/, Romanowie /J. Kraszewskiego/, Świełowice /A. Mickiewicza/, Warszawie /M. Skłodowskiej-Curie/ i Zakopanem /J. Kasprzowskiego i K. Szymanowskiego/.

Dużym zainteresowaniem cieszą się skanseny - muzea na wolnym powietrzu, których w Polsce jest ponad 30. Gromadzą one w większości zbiory, dotyczące sztuki ludowej i budownictwa wiejskiego. Szczególnie bogate z tego zakresu ekspozycje, godne uwagi turystów zagranicznych, posiadają skanseny w Ciechanowie, Chorzowie, Kłukach, Lublinie, Nowogrodzie, Olsztynie, Opolu-Bierkowicach, Radomiu, Sanoku, Wdzydze Kiszewskich i Zubrzycy Górnej.

W wielu z nich organizowane są interesujące imprezy folklorystyczne.

W Polsce jest 17 ważniejszych ośrodków muzealnych, skupiających powyżej 3 placówek. Najwięcej muzeów ma Warszawa /ponad 50/ i Kraków /ponad 30/ oraz Poznań, Wrocław, Łódź i Lublin, a z innych miast należy jeszcze wymienić Zakopane, Gdańsk, Toruń, Kielce, Częstochową i Sandomierz.

Na terenie Polski znajdują się liczne miejsca i pamiątki historyczne, związane z dziejami naszego narodu i innych narodów europejskich. Ziemia polska jest właściwie jednym wielkim polojowiskiem, pokrytym miejscami bitew oraz miejscami kaźni i upamiętnienia milionów ludzi. W ostatnią wojnę światową zginęło w Polsce 1,4 mln żołnierzy i jeńców radzieckich oraz 230 tys. obywateli innych krajów z całej prawie Europy /32/.

Najważniejsze i najbardziej ogólnie zainteresowanie są miejsca wielkich bitew historycznych i walk wyzwoleniecko-patriotycznych, miejsca kaźni i upamiętnienia wielu narodów oraz cmentarze wojenne. Wiele, bo ponad 20 tysięcy takich miejsc, w większości pochodzących z okresu II wojny światowej, zostało upamiętnione pomnikami, obeliskami i tablicami.

Niezaprzeczanie do pomników - symboli o znaczeniu międzynarodowym należą: Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie, Międzynarodowy Pomnik Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu - Brzezince, Mauzoleum - Panteon na Majdanku, Pomnik - Mauzoleum w Rogoźnicy /Grosz-Rosen/, Pomnik Zwycięstwa Grunwaldzkiego w Grunwaldzie, Pomnik Czynu Powstańczego na Górze Św. Anny, Pomnik Bohaterów Westerplatte i Pomnik Poległych Stoczniovców w Gdańsku. Inne obiekty,

mające rangę i oddziaływanie międzynarodowe to dawne obozy zagłady w Sztutowie, Chełmnie, Treblince i Sobiborze, dawne obozy wojennych jeńców różnych narodowości w Łambinowicach, Żaganiu, Chełmie i Prostkach, a także największy w Polsce cmentarz jeńców i żołnierzy radzieckich w Krzywólkach /ponad 50 tys. pochowanych/, historyczne cmentarze wojskowe żołnierzy francuskich w Gdańsku, żołnierzy włoskich w Warszawie i lotników angielskich w Poznaniu. Z bardziej odległych historycznie miejsc, poza Grunwaldem jedynie Cedynia, Płowce i Legnickie Pole doczekały się bardziej okazałych pomników. Śwoistym obiektem tego rodzaju jest też Panorama Racławicka we Wrocławiu, upamiętniająca jedną z bitew Powstania Kościuszkowskiego.

1.4. Przejawy żywej tradycji i współczesnej kultury

Duże zainteresowanie turystów zagranicznych, zwłaszcza polonijnych, mogą wzbudzać liczne przejawy i świadectwa polskiej kultury ludowej, której charakterystyczną cechą jest znaczna jednorodność, co nas wyraźnie różni od naszych sąsiadów, mimo pewnych zapożyczeń europejskich, zwłaszcza z południa. Wiele reprezentatywnych i cennych zabytków ruchomych i nieruchomych z tej dziedziny gromadzą przede wszystkim muzea i parki etnograficzne oraz muzea regionalne i niektóre specjalistyczne. Największą jednak atrakcyjność przedstawiają żywe przejawy kultury ludowej i obiekty zabytkowe z nią związane, pozostawione in situ w krajobrazie wiejskim i normalnie użytkowane, głównie budynki drewniane jak kościoły, karczmy, zajazdy, chałupy, stodoły, spichrze, wiatraki i inne budynki gospodarskie.

W Polsce bogatą i żywą jeszcze tradycją ludowej kultury, mimo obserwowanych tendencji zanikowych i przekształceń arty-

stycznych, odznaczają się zwłaszcza regiony: kaszubski, kurpiowski, łowicki, opoczyński, podhalański i sieradzki. Ogółem zabytki sztuki ludowej i różnorodne przejawy folkloru występują w ponad 2 tys. miejscowości, z których ok. 90 stanowi ważniejsze ośrodki kultury i sztuki ludowej.

Najbardziej interesujące dla turystów zagranicznych mogą być miejscowości z żywą jeszcze tradycją sztuki ludowej i folkloru. W miejscowościach tych jest zachowany strój ludowy, kultywowane zwyczaje i widowiska obrzędowe, uprawiane tradycyjne tkactwo, hafciarstwo, wycinkarstwo, garncarstwo, zdobnictwo ludowe itp., działają znani twórcy ludowi oraz istnieją zespoły folklorystyczno-artystyczne, a w niektórych występują większe zespoły zabytkowego budownictwa wiejskiego. Z około 30 istniejących takich ośrodków szczególnie atrakcyjne są wsie: Bieliny Kapitulne, Borowo, Brenna, Chochołów, Danieś, Dąbrówka Wielkopolska, Jahłomia, Kadzidło, Kołbiel, Koniaków, Myszyniec, Obrzyte, Samiki, Złaków Borowy i Kościelny. Również w niektórych miastach zachowała się żywa kultura i tradycja ludowa, między innymi w Bytomiu, Cieszynie, Łowiczu, Opocznie, Wiśle i Zakopanem.

W wielu miejscowościach działają warsztaty wytwórcze i twórcy ludowi, pracujący w różnych dziedzinach ludowej twórczości artystycznej jak garncarstwo, tkactwo, hafciarstwo, koronkarstwo, plecionkarstwo, rzeźbiarstwo i malarstwo. Do ważniejszych i bardziej znanych ośrodków twórczości ludowej można zaliczyć około 60 miejscowości, wyróżniających się większą liczbą znanych w kraju i za granicą twórców w jednej lub kilku dziedzinach artystycznych. Na wymienienie zasługują zwłaszcza znane ośrodki garncarskie: Chałupki, Denków, Chmielno, Iłża, Kleszczale, Łądek Ordynacki, Medynia Głogowska, Urzędów i Zalesie. Z wyrobów tkackich słyną okolice Łowicza i Opoczna, z wyrobów

haftów i koronek - Koniaków, Istebna i Bobowa oraz Koynia, Wdzydze Kiszewskie i okolice Pułtusza, zaś z wyrobów drewnianych najbardziej jest znana Brzoza Stadnicka.

W Polsce działa wiele kapel i zespołów folklorystyczno-artystycznych, z których międzynarodową sławę mają Państwowe Zespoły Pieśni i Tańca "Mazowsze" /z siedzibą w Karolinie/ i "Śląsk" /z siedzibą w Koszęcinie/. Liczne są też festiwale, konkursy i przeglądy, na których zespoły regionalne prezentują swój dorobek artystyczny. Wieloletnie już tradycje i znaczną atrakcyjność o zasięgu krajowym i międzynarodowym mają imprezy folklorystyczne, stale urządzone w Bieczu, Bielsku-Białej, Dynowie, Kazimierzu Dolnym, Mielcu, Nowej Słupii, Ostrołęce i Rzeszowie.

Dla turystów zagranicznych nie mniej interesujące mogą być też przejawy współczesnego życia oraz współczesnej sztuki i kultury naszego narodu. Spośród wielu takich zjawisk, warto omówić różnego rodzaju imprezy kulturalne, handlowo-targowe, kongresowe i sportowe, zwłaszcza te o oddziaływaniu międzynarodowym.

W ostatnich latach w Polsce jest organizowanych rocznie około 30 stałych imprez kulturalnych o charakterze międzynarodowym, z których świąteczną renomą cieszą się: Konkurs Chopinowski, Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej "Warszawska Jesiń", Międzynarodowe Spotkania Teatralne i Międzynarodowe Biennale Plakatu - wszystkie w Warszawie, Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych i Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie oraz Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Należy

wymienić także: światowe festiwale polonijnych zespołów folklorystycznych w Rzeszowie oraz chórów polonijnych i pieśni polskiej w Koszalinie, Festiwal Muzyki w Łańcucie, Festiwal Moniuszkowski w Kudowie-Zdroju, Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju, Międzynarodowy Festiwal Ziemi Górskich w Zakopanem i inne. Ponadto odbywa się wiele imprez kulturalnych, profesjonalnych i amatorskich, o charakterze ogólnopolskim i regionalnym, niektóre z udziałem gości zagranicznych. Wypada w tym miejscu podać, że w Polsce mamy obecnie ok. 100 teatrów, 19 oper i operetek oraz 19 filharmonii i 11 orkiestr symfonicznych. Główne ośrodki życia teatralnego i muzycznego stanowią Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Katowice i Gdańsk oraz Bydgoszcz i Szczecin. Z polskich instytucji kulturalnych światową renomę ma zwłaszcza Teatr Wielki w Warszawie i Łodzi, Pantomima Wrocławska, Teatr Kantora i inne,

Ostatnio w Polsce corocznie jest organizowanych około 20 międzynarodowych imprez handlowo-wystawieniowych. Największą ekspozycją tego typu są Międzynarodowe Targi Poznańskie, w których uczestniczy ponad 4 tys. wystawców z 40 państw. W 1987 r. Targi te odwiedziło ok. 6 tys. cudzoziemców. Poznań stanowi największy i zarazem właściwie jedyny w Polsce ośrodek targowy, przystosowany do wielkich imprez międzynarodowych, w którym - poza wspomnianymi już targami głównymi, jest urządzanych rocznie ok. 10 innych ekspozycji handlowych o charakterze krajowym i międzynarodowym. Ponadto ważniejsze międzynarodowe imprezy targowe są organizowane w Warszawie, Gdańsku, Katowicach i Łodzi. W stolicy do tego celu wykorzystuje się Pałac Kultury i Nauki oraz Hotel "Victoria", w pozostałych zaś miastach istniejące obiekty widowiskowo-sportowe.

W Polsce odbywają się liczne imprezy sportowe, w których uczestniczą zawodnicy z wielu krajów. W 1989 r. odbędzie się ponad 80 takich imprez w 30 dyscyplinach sportowych. Do najbardziej liczących się, stałych imprez należą: Wyścig Pokoju, Memoriał im. J. Kusocińskiego, Maraton Pokoju, Memoriał im. B. Czecha i H. Marusarzówny. Warto tu dodać, że w Polsce nie ma zbyt wielu dużych i nowoczesnych obiektów sportowych, odpowiednich do organizacji wielkich i prestiżowych imprez międzynarodowych. Duże stadiony istnieją w Warszawie, Chorzowie i Wrocławiu, zaś większe nowoczesne hale sportowo-widowiskowe i zarazem odpowiednie zaplecze hotelowe posiadają właściwie jedynie Katowice i Gdańsk. Ośrodki wyczynowych sportów zimowych to właściwie tylko Zakopane i Szczyrk, mające odpowiednie urządzenia i tasy do rozgrywania zawodów klasy międzynarodowej.

Współczesną formą różnorodnych kontaktów politycznych, społecznych i naukowych są kongresy i towarzyszące im wystawy i imprezy specjalistyczne, organizowane w wielu państwach całego świata, głównie jednak w Europie, gdzie odbywa się ponad 60% wszystkich kongresów. Ranga niektórych dziedzin polskiej nauki, inicjatywy i przemiany polityczne w naszym kraju oraz jego położenie terytorialne powodują, że jest on atrakcyjny pod tym względem dla licznych instytucji i organizacji międzynarodowych. W 1987 r. odbyło się w Polsce ok. 60 ważniejszych kongresów międzynarodowych, w których wzięło udział ponad 8 tys. osób z zagranicy, w tym ponad 6 tys. z krajów wolnodelowizowych. Dla porównania warto podać, że w przodującym na liście miast kongresowych Paryżu zorganizowano w tymże roku ponad 350 imprez kongresowych.

Polska nie posiada ani jednego, w pełni nowoczesnego centrum kongresowego, zbliżonego do wybudowanych ostatnio obiektów np.

w Wiedniu i Budapeszcie, toteż większość dużych kongresów odbywa się w aglomeracjach miejskich, gdzie istnieje odpowiednie zaplecze hotelowe. Główny ośrodek kongresowy stanowi Warszawa, gdzie np. w 1987 r. odbyło się 50 imprez kongresowych, lokowanych najczęściej w Pałacu Kultury i Nauki oraz w hotelu "Victoria". Ponadto kongresy międzynarodowe są organizowane w Poznaniu, Gdańsku, Krakowie, Wrocławiu i Zakopanem, a w przypadku mniejszych imprez także w niektórych historycznych rezydencjach, mających do tego odpowiednie warunki, między innymi w Jachymie i Otwocku Wielkim oraz w Radziejowicach i Czerniejewie.

W przyjazdach cudzoziemców określoną rolę odgrywają duże ośrodki naukowe i uniwersyteckie. Najważniejsze z nich to Warszawa i Kraków oraz Poznań, Wrocław, Lublin, Gdańsk, Łódź i Katowice. Uczelnie wyższe ^{istnieją} w 24 miastach, poza już wymienionymi większe ośrodki szkolnictwa wyższego stanowią jeszcze Szczecin, Bydgoszcz i Toruń.

1.5. Powiązania etniczne

W turystyce przyjazdowej do Polski znaczny udział mają przyjazdy o motywach etnicznych, wywodzących się z zaszciości migracyjnych i zmian terytorialnych państwa polskiego. Szacuje się, że ok. 30% przyjazdów zagranicznych z krajów kapitalistycznych wynika z takiej właśnie motywacji. Dotyczy to przede wszystkim Polonii zagranicznej oraz narodowości niemieckiej i żydowskiej.

Jak to wykazują badania amerykańskie, etniczność jest właściwie zjawiskiem trwałym, utrzymującym się przez wiele pokoleń. Specyficzny nawrót zainteresowań i tradycji etnicznych jest zwłaszcza obserwowany w późniejszych pokoleniach osiedleńców. Przejawia się to najczęściej w chęci szerszego poznania dzie-

działu kulturowego - języka, obyczajów ludowych, kuchni narodowej, a także historii, sztuki i literatury oraz wiary i praktyk religijnych kraju pochodzenia przodków, jak również i samego tego kraju w jego współczesnym obliczu.

Od ponad 200 lat Polacy opuszczali ojczyznę ze względów politycznych i zarobkowych. Proces ten trwa nadal: w latach 1981-85 opuściło Polskę 120 tys. osób, a w następnych latach emigrowało rocznie 30-40 tys. osób. We wszystkich niemal więc państwach świata istnieją mniejsze lub większe skupiska wychodźców polskich, obejmujące nieraz kilka pokoleń i wciąż zasilane nowymi przybyszami, a ostatnio nową falą emigracyjną. Liczbę żyjących poza Polską - na Wschodzie i Zachodzie - Polaków i osób polskiego pochodzenia szacuje się na 14-15 mln osób, które przebywają w 90 krajach. Kontakty z Polonią zagraniczną utrzymuje 6-7 mln rodzin w Polsce. Największe skupisko polonijne, obejmujące 8,5 mln osób, znajduje się w Stanach Zjednoczonych. Licznie Polonie istnieją też w Związku Radzieckim /1,2 mln osób/ oraz we Francji /0,9 mln/, Brazylii /0,8 mln/, RFN /0,6 mln/ i Kanadzie /0,4 mln osób/. Z pozostałych krajów europejskich dość duże skupiska wychodźców polskich są notowane w Wielkiej Brytanii /120 tys. osób/, Czechosłowacji, Belgii, Szwecji, NRD i Austrii. Wymienione państwa można więc uznać za główne źródła przyjazdów polonijnych do Polski .

Dla turystów polskiego pochodzenia atrakcyjny jest właściwie cały kraj, jednak i w tym przypadku bez wątpienia najbardziej interesujące i bliskie są sprawy i strony rodzinne oraz rzeczy i obiekty będące w pojęciu ogólnym symbolami kultury, historii i sztuki oraz religii i patriotyzmu, związanymi z Ojczyzną przodków. Tak więc oprócz najcenniejszych zabytków i ich zespołów,

wielkich zamków wawerskich i wspaniałych pałaców, monumentalnych świątyń i pomników historii, dla wielu przybyszów polonijnych ogromne znaczenie mogą mieć miejsca i zjawiska mniej sławne i nie tak cenne, lecz za to bliższe i znane z przekazów i tradycji rodzinnych, a więc małe kościółki wiejskie, objawy kultu religijnego, obrzędy i zwyczaje ludowe oraz inne lokalne przejawy i świadectwa rodzimej kultury. Toteż dla turystyki polonijnej, zależna o charakterze indywidualnym, dużą atrakcyjność mają tematy nawiązanej odgrywania w różnych okresach, a więc Polska południowa /krakowskie, nowosądeckie, rzeszowskie, tarnowskie/ i wschodnia /białostockie, lubelskie, łomżyńskie, siedleckie/.

Nowe wartości w tej dziedzinie przynosi także współczesność, czego przejawem jest oczywiście działalność dążąca do rozwijania współpracy ze stowarzyszeniami, organizacjami i ośrodkami polonijnymi za granicą.

Domy Polonii, stanowiące swoiste centra kultury i życia polonijnego kraju, istnieją w Krakowie, Poznaniu i Puławach. Do tradycyjnych i znaczących imprez i festiwali należą: kongresy uczonych polskiego pochodzenia, odbywające się w Warszawie i Krakowie oraz Lublinie, Łodzi, Katowicach i Wrocławiu, a skupiające wybitnych ludzi nauki z blisko 40 krajów; Światowe Festiwale Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie z warsztatami artystycznymi w Ribiążu, Iwoniu-Zdroju, Płocku, Tarnowie, Wrocławiu i Zambrze; Polonijne Igrzyska Zimowe w Zakopanem; Światowe Turnieje Tenisowe Polonii w Sopocie. Szczególną pozycję zajmują Szkoły Letnie Kultury i Języka Polskiego, organizowane od ponad 20 lat w najważniejszych polskich uczelniach: w Uniwersytecie Jagiellońskim i Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Uniwersytecie

poznanińskim i wrocławskim. Podobną rolę odgrywają różnego rodzaju kursy, odbywające się w Warszawie, Koszalinie, Lublinie i Rzeszowie. Dużą popularność mają zwłaszcza: wędrujący po całej Polsce kurs etnograficzny oraz Akademia Folkloru w Lublinie i Studium Tańców Polskich w Rzeszowie. Warto też wspomnieć, że w Krakowie działa stała galeria artystyczna, prezentująca artystów polskiego pochodzenia, a w Puławach istnieje Ośrodek Badań Genealogicznych "Piast", powołany specjalnie dla Polonii Zagranicznej.

Burzliwe dzieje państwa polskiego spowodowały, że niektóre części obecnego terytorium Polski przez długi czas znajdowały się w obrębie państw ościennych. Najbliższą dzisiejszym granicom była Polska piastowska za czasów Bolesława Chrobrego, za którego panowania właściwie z obecnego terytorium jedynie większa część północno-wschodniej Polski, zamieszkała wtedy przez plemiona staropruskie, leżała poza jej granicami. W następnych stuleciach ziemie Prusów i niektóre terytoria traczone przez Polaków dostawały się stopniowo pod kilkunastowieczne panowanie niemieckie, a jednocześnie poddawane były silnej presji kolonizacyjnej i germanizacyjnej. Najwcześniej, bo już od 11 wieku, w granicach Brandenburgii znalazła się Ziemia Lubuska i sąsiadujące z nią południowo-wschodnie Pomorze Zachodnie. Również i ono, oderwane od Polski w 13 wieku, dostało się pod bezpośrednie panowanie niemieckie od połowy 17 stulecia. Śląsk utracony w pierwszej połowie 14 wieku, wraz z Czechami znalazł się od 16 wieku pod władzą Habsburgów, a później został włączony do Prus. Z dawnych ziem staropolskich, zawładniętych przez Zakon Krzyżacki w 13 wieku, jedynie Warmia w okresie 15-18 wieku należała do Polski, zaś część pozostałego terytorium, późniejsze Mazury, weszła w skład państwa pruskiego od początku 16 stulecia.

Na ziemiach zawładniętych przez Niemców, była prowadzona bezlitosna polityka kolonizacyjna i germanizacyjna, która doprowadziła do tego, że na niektórych terenach, mimo istniejących ośrodków polskości, dominowała ludność niemiecka np. na obecnym Dolnym Śląsku, historycznych Mazurach, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim. Jeszcze w 1946 r., po przyłączeniu tych ziem do Polski, pozostało na nich 2,3 mln Niemców, co stanowiło wtedy 10% całej ludności Polski, jednak w wyniku akcji wysiedleńczej i późniejszych emigracji tubylcza ludność pochodzenia niemieckiego prawie w całości opuściła nasz kraj. Pozostały jednak sentymenty etniczne, a nieraz i związki rodzinne oraz utracone dobra materialne, co powoduje, że ziemie te są często odwiedzane przez turystów niemieckich.

Na terenach, przez wieki pozostałych pod panowaniem lub wpiętych w germanizm, pozostały dość liczne zabytki związane z narodowością niemiecką. Bogactwem takich dóbr kultury: zamków, pałaców, dworów, kościołów, karcenie i innych budowli, wyróżnia się zwłaszcza cały Dolny Śląsk oraz ziemia lubuska, szczecińska i warszawska. Ważniejsze zabytkowe zespoły staromiejskie, z wieloma obiektami wywodzącymi się z kręgów niemieckiej kultury i mieszczaństwa to: Gdańsk, Wrocław, Szczecin, Opole i Toruń oraz Głogówek, Jelenia Góra, Kamień Pomorski, Kłodzko, Nysa, Słupsk, Stargard Szczeciński, Świdnica, Ząbkowice Śląskie, Żagań i Żary. Z wielu atrakcyjnych zabytków na wymienienie zasługują zwłaszcza zamki krzyżackie w Malborku, Bytowie, Kętrzynie, Kwidzynie, Nidzicy, Pasłęku, Reszlu i Rynie oraz zamki śląskie w Głogówku, Książu, Piotrowicach Świdnickich, Płakowicach, Wojnowicach i Żarach, a także twierdze obronne w Giszycu, Grudziądzu, Kłodzku i Srebrnej Górze. Szczególnie liczne pozostałości to pałace - ponad 100 większych obiektów, wśród których

znajdują się wielkie rezydencje Habsburgów w Bertwinie, Wittelsbachów w Biechowie, Brühlów w Drodach, Schaffgotschów w Cieplicach, Dönhoffów w Drogecach, Dohnów w Gładyszach, Markowie i Słobitach /ruina/, Fönckensteinów w Kamieniu /ruina/, von Maltzanów w Miliczu, Knobelsdorffów w Mosznie, Howerbechów w Nakominach, Oppersdorffów w Polskiej Cerekwi /ruina/, Hochbergów w Paszynie, von Jerinów w Siestrzechowicach, Leindorffów w Szynowicach, Bismarcka w Wąrcinie, Talleyrandów w Żaganie, Prossnitzów w Żarach oraz duże zespoły pałacowe w Biedrzykowicach, Bojadłach, Chocianowie, Górzanowie, Goszcu, Grodzcu, Luboradzu, Łapanach, Miśkowskich, Nasiedlu, Osiedlu Grodkowskim, Paulowicach Wielkich, Ponarach, Radonierzycach, Ryckowie, Sorkwicach i Zaborze.

Na ziemiach tych powstały także liczne kościoły poewangelickie i cmentarze protestanckie, niektóre z nich mają duże wartości zabytkowe. Pod tym względem wyróżniają się zwłaszcza świątynie w Jeleniej Górze, Jaworze i Legowie, a ponadto w Brodach, Braniewie, Cieszynie, Dobrym Mieście, Dzierżoniowie, Dźmierzutach, Głogoku, Kamiennej Górze, Legnicy, Ornecie, Radkowicach, Sorkwicach, Szklarach Górnych, Toruniu, Wałbrzychu, Wrocławiu i Ziębicach. Charakterystyczne pozostałości stanowią liczne kościoły o konstrukcji drewniano-szkieletowej. Do szczególnie cennych należą obiekty w Chlastawie i Świdnicy, zaś z innych dla przykładu warto wymienić kościoły w Działej, Golcach, Jerutkach, Ludzbarzu Warmińskim, Malborcu, Miliczu, Nowych Dworach, Paszku, Rakoniewicach, Stegnie, Szlichtyngowej, Wierzbicy Górnej i Zielonej Górze. Większość dawnych kościołów ewangelickich służy obecnie innym wyznaniom religijnym. Bardzo dużo

pozostało protestanckich cmentarzy zabytkowych, dla orientacji warto podać, że na przykład na obazarze Wielkich Jezior Mazurskich znajduje się ponad 300 zabytkowych nekropolii.

W dzieje Polski w szczególny sposób wplotła się narodowość żydowska i jej odmienna kultura. Dzieje Żydów na ziemiach polskich sięgają przełomu 11 i 12 stulecia. Prześladowani w wielu krajach europejskich przybywali głównie z Niemiec, Czech, Hiszpanii i Portugalii, przyciągani tolerancją religijną i przywilejami. Z wieku na wiek ludność żydowska była coraz liczniejsza, by w końcu 18 stulecia przekroczyć liczbę 900 tys. osób, co stanowiło 10% całej ludności Rzeczypospolitej. W latach poprzedzających II wojnę światową Polskę zamieszkiwało ponad 3 mln Żydów, więcej niż 1/3 żydowskiej ludności całej Europy i 11% całej ludności Polski. Największe skupiska Żydów znajdowały się w Warszawie /ok. 400 tys. osób/, Łodzi, Będzinie, Lublinie, Radomiu, Opatowie, Kielcach, Chełmie, Puławach, Siedlcach, Zamościu, Łomży. Eksterminacja podczas okupacji i późniejsze emigracje spowodowały, że obecnie zamieszkuje ich w Polsce tylko ok. 7 tys., jednakże co najmniej 0,5 mln Żydów na całym świecie przyznaje się do pochodzenia polskiego. Po Żydach pozostały w Polsce niezliczone świadectwa ich gehenny i nieliczne zachowane świadectwa ich kultury. Odwiedzanie i poznanie miejsc z tym związanych jest jednym z motywów przyjazdów do Polski.

Polska ziemia jest usiana miejscami męczeństwa narodu żydowskiego za czasów okupacji. W wielu miejscowościach /ok. 200/ istniały getta, największe w Warszawie i Łodzi. Część z nich została upamiętniona pomnikami, monumentalny tego przykład stanowi Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie. Najbardziej jednak tragicznymi miejscami w historii tego narodu zapisały się

hitlerowskie obozy masowej zagłady Żydów polskich i innych

narodowości, a miejscowości Oświęcim, Treblinka, Majdanek, Sobibór, Bełżec i Przewniki,, które są stale odwiedzane przez turystów żydowskich. Szczególnym miejscem jest Treblinka, gdzie znajduje się jeden z najbardziej ekscytujących pomników żydowskich w postaci czarnego zbiorowiska kamieni - quasi nagrobków.

Zniszczenia wojenne i celowe działania nazistów niemieckich doprowadziły do ogromnego zniszczenia dorobku materialnego kultury żydowskiej w Polsce. Zniknęły zupełnie wspaniałe, albowiem synagogi drewniane, wyróżniające się wyjątkowo bogatą architekturą i wystrojem wnętrza, a świadczące o wielkiej inwencji konstrukcyjnej i plastyczno-przestrzennej ich budowniczych, zachowały się jedynie marmurowane pierwowzory tych obiektów, najstarsze o tradycji renesansowej i barokowej pochodzą z 17 wieku. Łącznie do naszych czasów dotrwało 250 budynków dawnych bóżnic, z których część została pociemnowicie odbudowana i przeznaczona do użytkowania na różne cele. Ponad 30 takich obiektów przedstawia znaczącą wartość artystyczną i historyczną. Najcenniejsze z nich i najbardziej atrakcyjnie turystycznie to: Synagoga Stara i Synagoga Rema w Krakowie oraz Synagogi w Szydłowie, Tykocinie i Zamościu, a także w Łomży, Łęczycie, Rzeszowie, Sejnie, Sandomierzu i Warszawie. Tylko niewielkie z zachowanych lub odbudowanych synagog na pierwotne przeznaczenie i nadal służą Egzarchom Hołenderskim jako domy modlitwy na przykład synagogi w Warszawie, Krakowie i Łodzi. Do pozytywnych wyjątków należą też przykłady użytkowania muzealnego. W gmachu Starej Bóżnicy w Krakowie mieści się muzeum, poświęcone dziejom, kulturze i naczelnym żydów; przeznaczenie muzealne i zbiory judaistyczne mają też synagogi w Łęczycie i Włodawie oraz synagoga

w Tykocinie, gdzie urządzona jest ekspozycja judajskiego wnętrza świątynnego z późnorennesansową dekoracją ścian i cennymi sprzętami liturgicznymi. W kilku innych natomiast synagogach na przykład w Kolbuszowej, Lesku, Łącznej, Nowym Sączu i Rzeszowie znajdują się muzea regionalne i sale wystawowe.

Do naszych czasów dochowały się dość liczne cmentarze żydowskie tzw. kirkuty lub miejsca po nich pozostałe. W Polsce istnieje około 900 takich obiektów, z których 375 ma zachowane nagrobki kamienne. Wpływając ich liczbą, ponad 100 naceb, można jeszcze spotkać na 130 kirkutach, z których kilkadziesiąt /ok. 40/ posiada nagrobki pochodzące sprzed 1795 r. Do największych nekropoli żydowskich należą się cmentarze w Warszawie /jeden z cmentarzy w Polsce/ oraz w Krakowie /Kirkut Remu/, Łodzi i Wrocławiu. Na polskich cmentarzach żydowskich spoczywają prochy wielu sławnych Żydów, a także znajdują się groby /ok. 20/ sławnych cadyków chasydzkich. Niektóre takie miejsca stanowią do dziś cel pielgrzymek żydowskich z kraju i zagranicy. Corocznie kilka lub kilkanaście grup chasydzkich z USA i Izraela przybywa do Polski południowej odwiedzać groby wielkich cadyków. Największą sławą cieszy się kirkut w Rymarkowie, gdzie znajduje się kamienny grobowiec słynnego cadyka - cudotwórcy.

Ośrodek
Obecnie główny ośrodek kultury judaistycznej w Polsce stanowi Warszawa, gdzie mają swoje siedziby: Towarzystwo Polsko-Żydowskie, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, Teatr Żydowski oraz Żydowski Instytut Historyczny, a przy nim muzeum z cennymi zbiorami, dotyczącymi religii, historii i sztuki Żydów polskich. Ponadto obchory judaistycznie gromadzą muzea w Krakowie, Łodzi i Tykocinie.

2. Walory przyrodnicze

Walory turystyczne środowiska przyrodniczego mają charakter zarówno poznawczy jak i rekreacyjny, stwarzają wiele możliwości do uprawiania turystyki o różnych motywach i celach. W turystyce zagranicznej bardzo ważne i popularne cele stanowią różnorodne i specjalistyczne rodzaje czynnego wypoczynku w naturalnym krajobrazie. Różnorodność i naturalność naszej przyrody i krajobrazu oraz związane z nimi walory rekreacyjne pozwalają na rozwijanie także i takiej właśnie turystyki.

2.1. Walory poznawcze

Przyrodnicze walory poznawcze występują w postaci pojedynczych obiektów i ich zespołów oraz mniej lub bardziej rozległych obszarów krajobrazowych, zajmujących łącznie powierzchnię ok. 57 tys. km². Do obszarów o wybitnych walorach krajobrazowych, atrakcyjnych dla turystów zagranicznych, należą zwłaszcza: wybrzeże szczecińskie, wybrzeże gdańskie, Wielkie Jezioro Mazurskie, Pojezierze Drawskie, Pojezierze Kaszubskie, Pojezierze Szwalskie z Puszcą Augustowską, Bagna Biebrzańskie, Wyżyna Krakowsko-Częstochowska, Karpaty, Góry Stożowe, Beskid Żywiecki, Tatry, Beskid Śląski i Bieszczady. Najwięcej takich obszarów skupiają kolejno województwa nowosądeckie, krakowski, śląskie, łódzkie, mazowieckie, wielkopolskie i lubuskie.

Najcenniejsze przyrodnicze obiekty i tereny są w większości objęte ochroną prawną. W całej Polsce istnieje obecnie 16 tys. pomników przyrody i 940 rezerwatów przyrody oraz 15 parków narodowych i ok. 50 parków krajobrazowych. Łącznie tereny te, przedstawiające najwyższe wartości przyrodnicze i krajobrazowe o charakterze naukowym i poznawczym, zajmują powierzchnię ponad

10 tys. km². Najcenniejsze z nich zostały włączone do światowej sieci rezerwatów przyrody. W Polsce istnieją obecnie 4 rezerwaty biosfery: Babiogórski Park Narodowy, Białowiecki Park Narodowy, Słowiński Park Narodowy i Jesioro Łuknajno, a 5 następnych takich obiektów jest projektowanych: Bagna Diebrzańskie, Bieszczadzki Park Narodowy, Mazurski Park Krajobrazowy, Poleski Park Krajobrazowy, Wigierski Park Narodowy. Jednocześnie Białowiecki Park Narodowy jako jedyny do tej pory obiekt przyrodniczy w Polsce figuruje na liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego. Warto podać, że park ten, sławny na całym świecie, zaliczany jest do najbardziej pierwotnych obszarów w Polsce i chroni jedną z najcenniejszych ostoi gatunków puszczy w Europie Środkowej. Podobnie pierwotny charakter ma projektowany Diebrzański Park Narodowy, który obejmuje niedostępne bagna i rozlewiska, stanowiące wielką ostoję ptactwa wodnego i lądowego, nie mającą sobie równych w całej Środkowej i zachodniej Europie.

Oprócz wymienionych już obiektów o znaczeniu międzynarodowym, również pozostałe parki narodowe i krajobrazowe wyróżniają się wysoką rangą krajoznawczą i wysokimi wartościami krajobrazowymi. Niektóre z nich przedstawiają wyjątkowe elementy krajobrazu, na przykład unikalny krajobraz piętra turnowego w Tatrzańskim Parku Narodowym, osobliwy przebieg Dunajca w Pienińskim, a w Ojcowskim największą osobliwością jest krajobraz krasowy, zaś w Słowińskim - wędrujące wydmy nadmorskie. Do chronionych obszarów o szczególnej atrakcyjności można zaliczyć także Karkonoski Park Narodowy oraz niektóre istniejące i projektowane parki krajobrazowe: Mierzei Wiślanej, Wzniesień Elbląskich, Woliński, Mennerski, Iławski, Kaszubski, Wdzydzki,

Iskretki, Kozłowski, Łazarski, Kozłowski, Gór Stołowych, Śnieżnicki i Żywiecki. Duże walory pod tym względem posiada też Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych.

2. rezerwatów przyrody na wymienienie zasługują przede wszystkim dwa największe obiekty tego rodzaju: Jenioło Gopło i Czerwone Bagno oraz słowy Świątowej rezerwat przyrodniczy - rezerwat Groty Kryształowe, obejmujący naturalne próżnie skalne w Kopalni Sól w Wieliczce.

2.2. Walory rekreacyjne i specjalistyczne

Najbardziej korzystne warunki do racjonalnego wypoczynku współczesnych ludzi istnieją na obszarach o dominujących udziale elementów przyrodniczych, pozwalających na uprawianie rozmaitych form czynnej rekreacji. Do cech niezbędnych, temu towarzyszących, należy również czyste powietrze, cisza, odpowiedni klimat i estetyczny krajobraz. Cechy korzystne, dodatkowo zwiększające atrakcyjność, to możliwość specjalistycznej rekreacji oraz występowanie korzystnego bioklimatu i zasobów przyrodolecniczych. Wszystkie wymienione cechy decydują też o atrakcyjności rekreacyjnej terenów dla turystyki zagranicznej, dochodzą jednak w takim przypadku większe wymagania i inne jeszcze, nie mniej ważne kryteria jak rzadkość występowania niektórych walorów i cech na całym kontynencie lub w sąsiednich krajach, duża różnorodność i naturalność walorów, ich przydatność do nowych zamiarów i inne.

Polska posiada liczne tereny potencjalnie nadające się do wypoczynku krótko i długoterminowego zarówno w okresie letnim jak i zimowym. O ich atrakcyjności rekreacyjnej, także i dla

turystyki zagranicznej, przesądzają przede wszystkim rozległe wody powierzchniowe, wielkie masywne lasy oraz urozmaicone ukształtowanie powierzchni.

Wody powierzchniowe, potencjalnie przydatne do rekreacji nad - i nawodnej, znajdują się głównie w części północnej kraju i obejmują: ponad 520 km pas wód przybrzeżnych Bałtyku z Zatoką Gdańską i Pomorską, dwa duże Zalewy - Szczeciński i Wiślan, ponad 4,5 tys. jezior /powyżej 5 ha/, 30 sztucznych zbiorników wodnych oraz ponad 70 dużych rzek o łącznej długości ok. 7,8 tys.km. Do uprawiania wszystkich form rekreacji nad - i nawodnej potencjalnie nadaje się ponad 600 akwenów o łącznej powierzchni 3,3 tys. km² oraz ciekł wodne o łącznej długości 1,7 tys. km². Dla turystyki zagranicznej dużą atrakcyjność rekreacyjną przedstawiają przede wszystkim wody morskie oraz liczne, duże jeziora, tworzące często rozległe zespoły wodne. Do szczególnie cennych w skali europejskiej można zaliczyć najpiękniejsze jeziora polskie, wyróżniające się dużą powierzchnią, bogatą linią brzegową oraz malowniczym leśnym otoczeniem, a mianowicie: Charzykowskie, Dąbaj, Drawsko, Jeziorak, Lubie, Łańskie, Raduńskie, Wdzydze Wielkie i Wigry /wszystkie powyżej 1000 ha/, a wśród nich przede wszystkim Śniardwy i Mamry, tworzące wraz z towarzyszącymi im dużymi akwenami jak: Bełdany, Nidzkie i Roś, unikalny system wodny o powierzchni ponad 300 km². Malowniczością i walorami rekreacyjnymi niewiele ustępują im niektóre sztuczne zbiorniki wodne jak korosowski, rośnowski, soliński, czorasztyński, dobczycki, tresneński, otmuchowski, turawski i sulejowski.

W Polsce lasy przydatne do wypoczynku zajmują powierzchnię ok. 70 tys. km² /22% powierzchni kraju/. Do szczególnie cennych

należą duże masywy leśne, stanowiące pozostałości dawnych, albrzymich puszczy polskich. Spośród zachowanych do dziś ponad 50 takich zespołów leśnych, największe dla turystyki zagranicznej znaczenie rekreacyjne mają duże puszczce, położone na terenach pojeziernych, górskich i nadmorskich, a więc Augustowska, Borecka, Drawka, Goleniowska, Karpacka, Notocka, Piska, Rzepińska, Sudecka, Wkrzańska oraz Bory Tucholskie /50/. Orientacyjne zasięgi zachowanych puszczy przedstawia rys. 9.

Atrakcyjność turystyczną Polski znacznie podnosi bogato zróżnicowane ukształtowanie jej powierzchni, przejawiające się zwłaszcza w postaci krajobrazów górskich, wyżynnych i pagórkowato-pojeziernych. Obszary o znacznych deniwelacjach, przekraczających 40 m, zajmują ponad 50% terytorium naszego kraju. Największe zróżnicowanie wysokościowe - powyżej 440 m występują w Polsce południowej i obejmują głównie masywy górskie Karpat i Sudetów o łącznej powierzchni ok. 5,3 tys. km². Ponadto większym takim zróżnicowaniem cechuje się Przedgórze Sudeckie, Pogórze Karpackie, Wyżyna Krakowsko-Częstochowska i Góry Świętokrzyskie, a także niektóre tereny Roztocza oraz Pojezierza Mazurskiego, Pomorskiego i Wielkopolskiego /49/.

Jak to już wcześniej powiedziano, jedną wyróżniającą walory rekreacyjne Polski jest duża ich różnorodność i naturalność. Tereny o krajobrazie naturalnym lub zbliżonym do naturalnego i cechach korzystnych dla wypoczynku zajmują powierzchnię ok. 67 tys. km². Największej dużej i zwartych kompleksów krajobrazu naturalnego znajduje się na pojezierzach /50% ich krajowej wielkości/. Ponadto 37% kraju obejmuje wiejski krajobraz kulturowy o znamionach dużej harmonijności.

Różnorodność walorów wypoczynkowych Polski przejawia się w występowaniu kilku odmiennych stref krajobrazowych. Dla turystyki zagranicznej najcenniejsze są tereny związane z pojezierzami, górami i morzem. Atrakcyjność rekreacyjną strefy nadmorskiej, leżącej nad chłodnym Bałtykiem, zajmującej zaledwie 6,8 tys. km², tworzą głównie: woda morską o niskim zasoleniu i dość niskiej temperaturze, szerokie i piaszczyste plaże, urozmaicony brzeg klifowy, występowanie wydm i lasów oraz dużych jezior przybrzeżnych, dość łagodny klimat o dużej wietrzności i bodźcowości, dość dobre warunki solarne, występowanie aerozolu morską, naturalne zasoby przyrodolecznicze oraz dobre warunki do kąpieli. Za tereny nadmorskie o najwyższej atrakcyjności rekreacyjnej uważa się między innymi Wyspy Uznam i Wolin, zachodnią część Wybrzeża Trzebiatowskiego, Mierzeje Helską i Wiślaną oraz środkową i wschodnią część Wybrzeża Słowińskiego.

Na wysokie walory rekreacyjne pojezierzy, zajmujących łącznie ponad 100 tys. km² i stanowiących jedyny tak duży obszar występowania naturalnych, polodowcowych jezior w Europie Środkowej i Zachodniej, składają się przede wszystkim liczne i duże jeziora, malownicze ciekł wodne, bardziej łagodny i ciepły klimat niż na innych, północnych i wschodnich pojezierzach europejskich, bogactwo faunistyczne, niezwykle urozmaicony i w przewadze naturalny krajobraz oraz duże kompleksy leśne. Szczególną atrakcyjnością walorów rekreacyjnych wyróżniają się przede wszystkim Wielkie Jeziora Mazurskie oraz znaczne partie Pojezierza Kaszubskiego, Drawskiego, Iławskiego, Olsztyńskiego i Suwalskiego.

Również i strefa górską, która obejmuje północne części Karpat i Sudetów, poza Tatrami nie przekraczającą wysokości 2 tys. m n.p.m., mimo że nie dorównuje atrakcyjnością wielu europejskim

masywów górskich, to posiada jednak dość wysokiej rangi walory wypoczynkowe, nie ustępujące innym takim obszarom w Europie Środkowej. Na swoistą atrakcyjność gór polskich składa się odmiennność krajobrazowa poszczególnych ich masywów, znaczne połączenie leśne, występowanie specyficznych cech bioklimatycznych, dość długie zaleganie pokrywy śnieżnej, bogata fauna i liczne zasoby przyrodolecnicze. Najatrakcyjniejsze dla rekreacji tereny górskie, zajmujące łącznie powierzchnię 7,5 tys. km², to przede wszystkim Tatry i Karpaty oraz Góry Stożowe, Masyw Śnieżnika, Beskid Żywiecki, Beskid Śląski, Gorce i Bieszczady.

Charakterystyczną i niekorzystną zaruszon cechą przyrodniczych walorów wypoczynkowych Polski jest ich sezonowość. Większość obszarów, zwłaszcza nad morzem i na pojezierzach, wykazuje w zasadzie naturalne warunki odpowiednie do rekreacji tylko w okresie letnim, co stwarza określone problemy ekonomiczne i eksploatacyjne w zagospodarowaniu turystycznym. Pod tym względem dla turystyki zagranicznej najbardziej atrakcyjne są tereny, cechujące się wielosezonowością i mające długie okresy optymalnego korzystania z różnych walorów rekreacyjnych. I tak w okresie letnim długość optymalnego korzystania z przyrodniczych walorów krajobrazowych, wynikająca z właściwości fenologicznych, waha się od 120 - 130 dni na niektórych obszarach górskich oraz terenach Polski północnej i wschodniej do 150 - 160 i powyżej 160 dni na znacznych terenach Polski zachodniej, środkowej i południowej. Natomiast sezon kąpielowy tzw. właściwy, wyznaczony datami najwcześniejszego pojawiania się i najpóźniejszego zanikania temperatury wody $> 18^{\circ}\text{C}$ wynosi nad morzem od 50 do 70 dni i trwa najdłużej nad Zatoką Północną i Gdanską, jednak rzeczywiste dni

kąpielowe stanowią 40-60% całego morskiego sezonu kąpielowego. Na jeziorach okres kąpielowy zaczyna się od końca maja i kończy w połowie września, trwając od 70 do 100 dni, najdłuższej na Pojezierzu Wielkopolskim, a najkrócej na Pojezierzu Mazurskim. Dni kąpielowe stanowią 50-90% sezonu kąpielowego na jeziorach /49/.

Optymalny okres korzystania zimą² walorów krajobrazowych, utożsamiany z okresem występowania pokrywy śnieżnej, trwa najdłuższej, bo do ponad 100 dni, na północno-wschodnich krańcach Pojezierza Mazurskiego i na obszarach górskich, gdzie przekracza miejscami 150, a nawet i 200 dni. Na pozostałych terenach sezon zimowy wynosi od 40 do 80 dni, zbliżając się do górnej granicy tego przedziału między innymi w części Pojezierza Pomorskiego i Mazurskiego /49/.

Zgodnie z najnowszą turystyczną waloryzacją Polski, 560 obszarów z potencjalnymi walorami wypoczynkowymi środowiska przyrodniczego zajmuje powierzchnię ponad 145 tys. km², czyli 46% terytorium kraju. Obszary I kategorii liczą 10,5 tys. km², II kategorii - 17,2 tys. km² i III kategorii - 53,2 tys. km².

Najwyższe walory rekreacyjne, szczególnie odpowiednie dla ^{zagranicznej} turystyki, mają obszary zaliczane do I i II kategorii: 165 takich obszarów zajmuje powierzchnię ok. 28 tys. km². Najcenniejsze z nich, I kategorii to Wyspy Uznam i Wolin, części Wybrzeża Trzebiatowskiego i Słowińskiego oraz Mierzeje Helska i Wiśłana /strefa nadmorska/; części Pojezierzy: Ińskiego, Bytowskiego, Drawskiego, Szczecińskiego, Krajeńskiego, Kaszubskiego, Iławskiego, Olsztyńskiego, Mrągowskiego, Elżbińskiego, Śwalskiego, Dobiegniewskiego, Łagowskiego, Wałeckiego, Sławskiego oraz Krainy

Tabela 1. Obszary z wartościami wypoczynkowymi w regionach recepcyjnych turystyki zagranicznej

Regiony	Obszary w km ² z wartościami wypoczynkowymi	
	ogółem	w tym I i II kategor.
Białski	2.360	2.040
Bydgoski	4.690	1.045
Częstochowski	4.070	140
Elbląski	1.450	190
Gdański	4.510	1.570
Gorzowski	6.300	710
Jeleniogórski	2.510	780
Katowicki	2.630	240
Kielecki	5.000	1.150
Koszaliński	5.960	1.210
Krakowski	1.200	310
Krośnieński	5.580	2.440
Lubelski	2.920	-
Łódzki	220	-
Nowosądecki	4.870	3.570
Olsztyński	5.980	2.380
Opolecki	3.710	300
Piński	4.490	580
Poznański	2.600	190
Przemyski	2.410	170
Rzeszowski	2.160	-
Słupski	4.810	1.370
Suwalski	6.380	2.320
Szczeciński	4.010	1.030
Tarnowski	2.140	30
Toruński	1.980	140
Wałbrzyski	1.940	1.490
Warszawski	1.585	90
Wrocławski	1.120	320
Wrocławski	2.150	90
Zielonogórski	6.710	350

Źródło: Materiały Instytutu Turystyki /46/.

Wielkich Jezior Mazurskich, Równiny Charzykowskiej i Augustowskiej, Brzdy Zbąszyńskiej /strefa pojezierzy/; G. Izerskie, Karkonosze, G. Orlickie, G. Bystrzyckie, G. Złote, Grupa Śnieżnika, Beskid Śląski, Sądecki i Wyspory, część Pogórza Rożnowskiego, Gorce, Pieniny, Tatry, Łiszczyny /strefa górna/. Najwięcej takich obszarów skupia strefa pojezierna /12,4 tys. km²/ i górna /10,9 tys. km²/, a spośród województw: nowosądeckie, kroszeńskie, olsztyńskie, suwalskie, białskie oraz gdańskie, wałbrzyskie, śląskie, kieleckie, szczecińskie i bydgoskie /wszystkie powyżej 1000 km²/ /46/.

Środowisko przyrodnicze Polski cechują liczne i różnorodne zasoby naturalne, które mogą być wykorzystywane do różnych celów specjalistycznych, włączających się z szeroko rozumianym wypoczynkiem i regeneracją ludzkich sił. Ta wielostronność użytkowa i wynikająca z niej wieloobszarność rekreacyjna, tak charakterystyczna dla współczesnej turystyki, może być istotnym czynnikiem, sprzyjającym naborowi turystów zagranicznych i eliminującym niektóre niekorzystne cechy klimatyczne naszego kraju.

Wraz z pogarszającym się globalnie stanem środowiska człowieka i wzrostem różnych chorób cywilizacyjnych, w wielu krajach obserwuje się nawrót i dużą popularność naturalnych metod i sposobów terapeutycznych. W Polsce istnieją bogate zasoby i złoża przypodolecznicze w postaci wód mineralnych i ciepłych oraz pól, gazów i właściwości klimatycznych, nadających się do szerokiego wykorzystania w leczeniu i profilaktyce uzdrowiskowej. Status złoża leczniczych mają obecnie 72 źródła wód mineralnych. Najbogatsze są złoża wód chlorkowo-sodowych i szereg wodorowęglanowych, do rzadkich zaś należą wody fluorowe, występujące tylko w Cieplicach-Zdroju i Łądlu-Zdroju. Cenne zasłaniam są wody radocenne, znajdujące się na terenie

Sudetów w Czarniewie-Zdroju, Kowarach, Kudowie-Zdroju, Lądzie-Zdroju, Przerzeczynie, Szumowie-Zdroju, Szklarskiej Porębie i Świeradowie Zdroju.

Specjalne predyspozycje uzdrowiskowe i zasoby przyrodolecznicze wykazują tereny o łącznej powierzchni 2,2 tys. km². Obecnie funkcjonuje 37 uzdrowisk statutowych, 25 uzdrowisk znajduje się w fazie rozwoju, a 60 potencjalnych miejscowości uzdrowiskowych na udokumentowane walory przyrodolecznicze, pozwalające na rozwijanie profilaktyczno-usprawniającej działalności uzdrowiskowej. Do kurortów, cechujących się profilem terapeutycznym i zasobami leczniczymi, unikalnymi lub rzadkimi w Europie, można zaliczyć Wieliczkę i Kowary oraz Dusko-Zdrój, Ciechocinek, Cieplice-Zdrój, Brynów i Połczyn-Zdrój. Na takie wyróżnienie zasługuje przede wszystkim Wieliczka z sanatorium alergologicznym, czynnym pod ziemią w sztolniach kopalni soli na głębokości ponad 200 m /jeden z dwu tego rodzaju obiektów w Europie/ oraz Kowary z przystosowaną do zabiegów radioaktywnych sztolnią dawnej kopalni uranu. Ciechocinek z kolei, jedno z najstarszych uzdrowisk polskich, słynie z czystych cieplic solankowych i dynamicznych źródeł umożliwiających naturalne inhalacje rozpylonej solanki o dużej zawartości jodu. Cieplice-Zdrój, zdrojowisko znane w całej Europie już od 17 wieku, jest szczególnie cenione z powodu wód ciepliczych, fluorkowo-krzemowych oraz dużej skuteczności leczenia chorób dróg moczowych i nerek.

W Polsce istnieją także dość znaczne zasoby podziemnych wód termalnych, które mogłyby być eksploatowane do celów rekreacyjnych. Obecnie częściowo są wykorzystywane leczniczo w niektórych uzdrowiskach np. w Ciechocinku i Konstancinie /wody silnie mineralizowane/ oraz w Cieplicach-Zdroju i Lądzie-Zdroju. Formalnie

udokumentowane zasoby ciepłej wody wynoszą tylko 1,4 tys. m³/h, przypuszcza się jednak, że ich rzeczywista objętość może wynosić nawet kilka tys. km³. Dla celów rekreacyjnych najbardziej przydatne są cieplice o temperaturze powyżej 20°C i nie zbyt dużej mineralizacji. Na podstawie wstępnego rozpoznania można wskazać, że duże obszary najbardziej zasobne i odpowiednie do pozyskania takich wód znajdują się w rejonach: sudeckim, pomorskim, łódzkim, warszawskim i podhalańskim, a ponadto z innych fragmentarycznie warto wymienić okolice Elbląga, Koszalina, Olsztyna, Torunia, Trzebnicy, Kazimierza Dolnego i Żywca, ze względu na ich położenie na terenach o dużej atrakcyjności turystycznej /25/.

Z istniejących otworów wiertniczych 96 na wody termalne, lecz eksploatowanych obecnie jest tylko 16 otworów, znajdujących się we wspomnianych uzdrowiskach i Zakopanem. Pora nimi w stanie rolnym podjęcie eksploatacji są pojedyncze otwory między innymi w Gdańsku, Fromborku, Swarzędzu, Środzie Śląskiej, Uniejowie, Łodzi, Wildzie, Trzebnicy i Bańskiej /25/. Wody termalne, dość powszechnie wykorzystywane rekreacyjnie w wielu krajach - słyną zwłaszcza z tego Węgry, nabierają wielkiego znaczenia w naszych warunkach klimatycznych, gdyż przy odpowiednim użyciu pozwalają na wydłużenie przedłużenie dość krótkiego sezonu kąpielowego. Budowa otwartych basenów z wodą termalną może wydłużyć okres korzystania z kąpiei na wolnym powietrzu od maja do października.

Polska należy do europejskich krajów zasobnych w wody powierzchniowe. Potencjalnie do uprawiania turystyki i rekreacyjnych sportów wodnych: kajakowych, żeglarskich i motorowych nadaje się 3,7 tys. km rzek i ponad 3 tys. km² akwenów śródlądowych, z tego połowa ma znaczenie międzynarodowe. Dla żeglarstwa

najbardziej atrakcyjnych jest 160 dużych stawów, z których każdy ma powierzchnię ponad 100 ha, a razem liczą 2,3 tys. km². Szczególne znaczenie dla turystyki żeglarskiej i zagranicznej może mieć Zalew Wiślany /łącznie z częścią rosyjską ok. 340 km² powierzchni, poprzez Pragę łączący się z Zalewem Kurowskim, a także Zalew Szczeciński /razem z częścią niemiecką i przyległymi wodami ok. 950 km² powierzchni/, łącznie z Dziwną i Zalewem Karwiańskim oraz cieśninami i Zatoką Greifswaldzką, stanowiący jedną z najbardziej atrakcyjnych, przykoczonych tras żeglarskich na Bałtyku. Ponadto do stawów o szczególnej atrakcyjności dla żeglarzy zagranicznych można zaliczyć przede wszystkim duże jeziora o powierzchni zbliżonej lub przekraczającej 1000 ha, bogatej linii brzegowej, dobrej dostępności i zalesionym otoczeniu, malowniczo położone w krajobrazie naturalnym i będące rzadkością w skali europejskiej, a mianowicie: Bełduny, Charyz-kowskie, Drawsko, Jeziorak, Lubie, Łańskie, Mamry, Kiełkie, Niegocin, Raduńskie, Roś, Ryńskie, Śniardwy, Wdzydze i Wigry. Podobną atrakcyjność przedstawiają niektóre sztuczne zbiorniki wodne, zwłaszcza czorantylski, koronowski i solński.

Ogólna długość 118 turystycznych szlaków wodnych na rzekach i jeziorach, z których 30 to szlaki żeglarskie, wynosi 11,5 tys. km. Najbardziej atrakcyjnych dla wycieczek wodnych jest 15 szlaków, mających rangę międzynarodową, a wśród nich zwłaszcza Wielkie Jeziora Mazurskie oraz Jeziora Iławskie i Jeziora Brodnickie. Do najładniejszych szlaków kajakowych w Europie należą górskie rzeki dzikie: Dunajec, Poprad i San oraz płynące wśród ostępów puszczańskich i malowniczych jezior nizinne rzeki: Brda, Czarna Hańcza, Drawa, Krutynia, Pasłęka, Radunia i Wda.

Równą ich atrakcyjność przedstawiają dzieła 19-wiecznej sztuki inżynierskiej: zabytkowy Kanał Augustowski, długości ok. 100 km, z 15 kamiennymi śluzami, łączący Wisłę i Niemn poprzez ich dopływy; Kanał Elbląski, długości 67 km, łączący pośrednio Zalew Wiślany i Jeziora Iławskie, wyposażony w śluzę i pochylnię, będące oryginalnymi budowami hydrotechnicznymi w skali europejskiej. Ponadto warto jeszcze wspomnieć o Biebrzy, szlaku niezwykle interesującym przyrodniczo, prowadzącym przez rozległe mokradła i bagna oraz wielkie ostaje ptactwa wodnego, gdzie rzekę w tak naturalnym stanie nie ma już prawie w Europie.

Bogactwo wód powierzchniowych powoduje, że Polska należy do krajów dość atrakcyjnych dla wędkarstwa śródlądowego. Spośród występujących kilkunastu gatunków ryb, do najbardziej cenionych należą: leszcz, troć, pstrąg, lipień, głowacica, ścuzpek, sandacz i węgorz. Wody udostępnione do wędkowania obejmują jeziora, rzeki i zbiorniki zaporowe o łącznej powierzchni 1,4 tys. km², użytkowane przez Polski Związek Wędkarski. Ponadto na podstawie specjalnych porozumień dokonane jest wędkowanie na śródlądowych wodach należących do gospodarstw i spółdzielni rybackich. Najbardziej atrakcyjne rejony dla wędkarstwa śródlądowego to: brodnicki, chełżykowski, drawski, iławski, ostródzki, wsiżydzki, wigierski, żurowsko-milicki i Wielkich Jezior Mazurskich. W ostatnich latach na skutek pogarszającej się czystości wód obserwuje się proces stopniowego zmniejszania się zasobów iichtio-faunistycznych i zanikania wielu tarlisk. Roczne straty w rybostanie, spowodowane głównie śmiercią ryb, szacuje się na 15-17 mln zł rocznie /dane z lat 1986-1987/.

Występowanie atrakcyjnych gatunków zwierzyny łownej i bogate w nią rozległe łowiska, zwłaszcza łasne, powodują, że Polska od wielu już lat wzbudza duże zainteresowanie myśliwych zagranicznych z Europy Zachodniej. Polska jest krajem o średniej gęstości łowisk w porównaniu do innych państw Europy Środkowej, jednak bardzo cenionym ze względu na różnorodność i rzadkość gatunkową zwierzyny ^{oraz} pozyskiwanie cennych trofeów myśliwskich, zwłaszcza poroży jelenich. W Polsce poluje się na 13 gatunków ssaków i 20 gatunków ptaków w ponad 5 tys. obszarach łowieckich o łącznej powierzchni 286 tys. km² /90% powierzchni kraju/. Sezon łowiecki trwa właściwie przez cały rok, przy znacznym nasileniu polowań w okresie jesienno-zimowym. W ostatnich latach zmniejsza się populacja zwierząt łownych, jedynie sarna wykazuje przyrost liczebności. Jednocześnie wzrasta pozyskiwanie niektórych gatunków np. obecny odstrzał jeleni i sarni jest dwukrotnie większy w porównaniu do jego wielkości z 1980 r. Wymienione zjawiska mogą stać się barierą dla dalszego rozwijania zagranicznej turystyki myśliwskiej w Polsce, której obecną wielkość ocenia się na 9,6 tys. osób, a więc prawie 2-krotnie mniej niż na Węgrzech.

Tabela 2. Stan i pozyskanie podstawowych gatunków zwierzyny łownej

Gatunek	Wielkość populacji w tys. szt.			Pozyskanie w tys. sztuk w 1987
	1970	1980	1988	
Łasie	0,9	6	4	•
Jelenie	46	72	79	39
Sarny	229	402	481	100
Dziki	47	85	65	78
Zajęcy	3204	1455	1100	171
Dzianoty	373	521	295	69
Kuropatwy	1988	871	687	77

Źródło: Informacje szacunkowe IRLA 67

Myślistwo stanowi jedną z najbardziej elitarnych odmian turystyki zagranicznej, toteż cechuje się dużą stałością klienteli i wysoką dochodowością. Uczestnicy polowań dewizowych pochodzą głównie z RFN, Francji, Austrii i Szwajcarii, a także ze Szwajcarii, Włoch, Hiszpanii, Belgii i Holandii. Do polowań dewizowych przeznaczonych jest na stałe 300 obwodów łowieckich w lasach państwowych, gdzie zajmują powierzchnię ok. 20 tys. km². Ponadto tego rodzaju działalność prowadzi 800-900 kół łowieckich na terenach 1400 obwodów łowieckich.

Myśliwi zagraniczni polują głównie na 15 gatunków zwierząt: łosie, jelenie, danielce, sarny, jelenie sika, mflony, wilki, dziki, rysie, lisy, guszo, cietrzewie, zajace, bałanty i kuro-patwy. Najbardziej poszukiwaną zdobycą stanowi zwierzyzna gruba, której krajowe zasoby ocenia się na ponad 600 tys. sztuk. Myśliwi zagraniczni odstrzelują 10-12% ogółu pozyskiwanej zwierzyzny w poszczególnych gatunkach. Przybywając z RFN, Austrii, Szwajcarii, Belgii cenią sobie najbardziej polowania na jelenie, łosie, sarny i dziki, myśliwi szwajcarscy polują zarówno na zwierzyznę grubą jak i drobną, zaś Francuzi zainteresowani są głównie odstrzałem ptactwa. Tereny najbogatsze w zwierzyznę łąną to północno-wschodnie obszary Polski, tereny Pojezierza Pomorskiego i Wielkopolskiego oraz Bieszczady. Ze względu na jakość pozyskiwanych trofeów, najlepsze tereny łowieckie znajdują się w Polsce północno-wschodniej i południowo-wschodniej.

W Polsce, słynącej z koni i wielowiekowej tradycji jeździeckiej, w ostatnich latach coraz większą popularność zyskują turystyczne i rekreacyjne formy hippiki, polegające na jeździe wierzchowej, terenowych wędrowniach konno i przejażdżkach powozowych. Zarówno dostateczna ilość koni zdalnych pod siodło i do zaprzęgu,

jak i dostateczna ilość stajni i ludzi, umiejących obsługiwać konie, pozwala na rozwijanie u nas turystyki jeździeckiej w bardziej masowej formie. Ogólny stan pogłowia koni w Polsce, mimo wyraźnej tendencji spadkowej od wielu lat, nadal jest wysoki, gdyż wynosi ponad 1,4 mln sztuk i przewyższa kilka lub kilkanastokrotnie liczebność koni w pozostałych krajach europejskich. Warto o tym wspomnieć, gdyż większość polskich koni hodowlanych i używanych w gospodarstwach rolnych nadaje się do ujeżdżenia, a więc i do konnej jazdy rekreacyjnej.

W Polsce mamy obecnie 28 stadnin koni i 13 Państwowych Stad Ogierów, które to ośrodki specjalizują się w hodowli różnych ras koni. Ponadto działa ok. 170 klubów i sekcji jeździeckich, prowadzących działalność wyczynową, sportową i rekreacyjną, tą ostatnią zajmuje się połowa takich jednostek. Dla turystów zagranicznych najbardziej atrakcyjne są znane i ocenione stadniny koni, posiadające w pobliżu tereny krajobrazowe i odpowiednie zaplecze rezydencjonalne, najlepiej w postaci zabytkowego pałacu lub dworu, nadającego się do użytkowania lub przystosowania recepcyjnego. Szczególnie dogodne ku temu warunki mają następujące miejscowości: Biały Bór, Czarniejewo, Drzenkowo, Golejewko, Iwno, Janów Podlaski, Kadyny, Kurozwęki, Książ, Kwidzyn, Łąck, Łobez, Moszna, Pepowo, Posadowo, Racot, Sieraków i Walewice. Dużą atrakcją dla cudzoziemców stanowią też organizowane w niektórych stadninach liczne imprezy jak międzynarodowe aukcje koni, konkursy powożenia i ujeżdżenia, hubertusy itp. Warto zwrócić uwagę, że ostatnio jeździectwo zaczyna się pojawiać jako jedna z usług rekreacyjnych przy niektórych hotelach i innych wysokostandardowych obiektach recepcyjnych turystyki zagranicznej, czego dobrym przykładem jest hotel w Magowie.

Nasz kraj posiada dość dogodne warunki do uprawiania rekreacyjnych sportów zimowych: narciarstwa, saneczkarstwa, łyżwiarstwa, bobsleju itp. Tereny przydatne do narciarstwa zjazdowego znajdują się wyłącznie w Karpatach i Sudetach, gdzie zajmują powierzchnię ok. 4,6 tys. km². Średni czas występowania na nich odpowiednich warunków narciarskich wynosi od 60 do ponad 100 dni w roku. Najlepsze tereny zjazdowe, liczące łącznie ok. 900 km², występują przede wszystkim w Tatrach i Karpatkach oraz w Hali Górnictwa i Hutnictwa Żywieckiego, a ponadto w Gorcach, Bieszczadach oraz Beskidzie Śląskim i Sądeckim. Trzeba jednak pamiętać, że nie dorównują one pod względem atrakcyjności narciarskiej terenom, wielkim ośrodkom górskim w Europie, toteż od tej strony polskie góry właściwie mogą być przedmiotem większego zainteresowania głównie dla naszych sąsiadów, zwłaszcza NRD.

Większe możliwości i bardziej różnorodność możliwości, niethermalne konkurencyjne w stosunku do innych krajów, posiada narciarstwo biegowe i uprawiane na nartach, co wynika z dość rozległych obszarów, obejmujących się długim ciągiem południowej części Górnego Śląska, od południa do północy, z różnicowaniem wysokościowym i naturalnością krajobrazową. Odpowiednie im warunki na właściwie prawie cała Polska południowa i wschodnia, najlepsze posiadają jednak Karpaty i Sudety, a następnie północno-wschodni kraniec Polski, a zwłaszcza Górniki. Z innych, bardziej atrakcyjnych terenów można między innymi jeszcze wymienić: Wyżynę Krakowsko-Częstochowską i Góry Świętokrzyskie, a ponadto Bieszczady, Pojezierze Kaszubskie, Wzniesienia Elbląskie i Wzgórze Dylskie. Podobnie dość długi okres występowania śniegu, wynoszący średnio na jesieniach od 70 do

ponad 100 dni, w połączeniu z licznymi i dużymi zbiornikami stwarza wyjątkowo korzystne okoliczności do uprawiania sportów bojarowych i żyzniarstwa rekreacyjnego w naturalnym krajobrazie, co może stanowić dość dużą atrakcję dla cudzoziemców z krajów zachodnich. Tereny najbardziej odpowiednie do tego znajdują się w Polsce północno-wschodniej, europejską atrakcyjność osiągają zwłaszcza na Wielkich Jeziorach Mazurskich i Pojezierzu Suwalskim.

W ostatnich latach coraz większą popularność zyskują różne rodzaje specjalnej aktywności rekreacyjnej jak szybownictwo, lotniarstwo, alpinizm, grotolstwo itp. wymagające maksymalnego wysiłku fizycznego, odwagi i samodzielności oraz pokonywania różnych niebezpieczeństw. Na zachodzie Europy modny jest tzw. survival którego dewiza to poznać swoje możliwości, sprawdzić się i przetrwać w ciężkich i niebezpiecznych warunkach, w otoczeniu bezludnym i dzikim. Naturalnych terenów takich jest coraz mniej na kontynencie europejskim, w Polsce zaliczyć do nich jeszcze można Bieszczady, Bagna Biebrzańskie, Masyw Śnieżnika, Beskid Niski, Puszcę Drawską i Notecką.

Coraz więcej osób interesuje się też alpinizmem turystycznym. Odpowiednie lecz raczej skromne w skali europejskiej, warunki do wspinaczek wysokogórskich mają właściwie tylko Tatry, gdzie najlepsze tereny ograniczają się do Doliny Gąsienicowej i Kościeliskiej, Dolin Rybiego Potoku i Pięciu Stawów Polskich oraz masywu Giewontu. Poza Tatrami wspinaczki mogą być jeszcze uprawiane w niektórych częściach Sudetów /Karkonosze i Góry Sokole/ oraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej /32/.

Bardziej atrakcyjno są natomiast możliwości uprawiania taternictwa jaskiniowego. Najwięcej jaskiń znajduje się w Tatrach

Zachodnich, gdzie odkryto dotąd ponad 400 jaskiń o łącznej długości ok. 60 km. Kilka jaskiń, wśród nich najgłębsza w Polsce Jaskinia Śnieżna oraz Bandziolch Kominiarski, będący najdłuższymi w kraju systemami podziemnych studni, korytarzy i sal /łącznie 8,5 km/, ma atrakcyjność światową. Dużą liczbę mniejszych jaskiń - łącznie ok. 1000, wyróżnia się Wyżyna Krakowsko-Częstochowska. Ponadto większe obiekty tego rodzaju występują w Górach Świętokrzyskich i Sudetach, gdzie znajdują się jedna z najpiękniejszych jaskiń polskich - Jaskinia Raj w Paśmie Żelejowskim i Jaskinia Niedźwiedzia w Grupie Śnieżnika. Obie jaskinie są specjalnie przystosowane do zwiedzania, stanowią również i dla cudzoziemców wielką atrakcję przyrodniczą i turystyczną.

2.3. Zagrożenia ekologiczne

Poważny problem współczesnej turystyki stanowią zagrożenia ekologiczne, obniżające jakość środowiska przyrodniczego i jego cech wykorzystywanych do odnowy psychofizycznych sił człowieka. Problem ten nie obcy jest właściwie całej Europie, a ogólną sytuację pogarsza to, że niektóre poluceje mają charakter transgraniczny. Zanieczyszczenia obejmują także najmenniejsze regiony rekreacyjne Europy. Na przykład badania ostatnio przeprowadzone przez Greenpeace wykazały, że właściwie całe europejskie i azjatyckie wybrzeże Morza Śródziemnego ma w mniejszym lub większym stopniu zanieczyszczone wody, najbardziej północna część wybrzeża hiszpańsko-francusko-włoskiego, występują też liczne strefy ciężkiego skażenia olejami. Nienajlepiej dzieje się też w Alpach, gdzie właśnie turystyka jest głównym motorem niekorzystnych przesilen ekologicznych. Ponad 60% drzew w całych Alpach jest

uszkodzonych, a w Bawarii 70% lasów górskich grozi obumarcie.

W ostatnich latach niepokojąco zmniejszają się dyspozycyjne zasoby walorów wypoczynkowych w Polsce na skutek postępującej degradacji środowiska przyrodniczego i jego podstawowych komponentów: wód, powietrza, powierzchni ziemi i szaty roślinnej. Zaledwie 0,9% długości polskich rzek, objętych kontrolą czystości wód, ma - ze względu na kryterium biologiczne - I klasę czystości, a 1,9% - II klasę czystości. Wody nadmiernie zanieczyszczone, a więc i nie przydatne całkowicie do rekreacji, zawiera aż 78,8% długości takich rzek. Na 36 jezior objętych kontrolowanymi pomiarami, tylko 6 stawów posiada I lub II klasę czystości, a aż 19 - zawiera wody pozaklasowe. Zanieczyszczenia morskich wód przybrzeżnych są notowane na znacznym odcinku wschodniej części polskiego wybrzeża bałtyckiego, a w ostatnich latach średnio ponad 20 kąpielisk morskich jest nieczyste z powodu nadmiernych skażeń bakteriologicznych.

Polska leży w strefie największych zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego w Europie. Według danych Międzynarodowego Instytutu Energii i Ekologii w Sztokholmie prawie cały obszar naszego kraju, za wyjątkiem samego skrawka północno-wschodniego ma średni miesięczny opad siarki /łagoczenie mokry i suchy/, wynoszący co najmniej 250 mg/m^2 , a około 30% powierzchni znajduje się w rozległej strefie, obejmującej częściowo również Czechosłowację, NRD i RFN, gdzie opad ten osiąga wielkość 2-krotnie większą od podanej. Ponadto w środkowej części Polski południowej oraz w południowo-zachodnim rejonie granicznym na terenie Czech i NRD zalegają największe koncentracje zanieczyszczeń siarkowych w Europie, przekraczające wskaźnik 1000 mg/m^2 .

W takiej sytuacji nie może dziwić fakt, że stan sanitarny i zdrowotny lasów polskich jest niepokojący, a na znacznych obszarach nawet katastrofalny. W zasięgu stałego lub okresowego zagrożenia przez różne czynniki biotyczne, abiotyczne i antropogeniczne znajduje się ok. 75% powierzchni leśnej kraju. Należą do nich lasy zagrożone szkodliwym oddziaływaniem emisji gazów i pyłów zajmują powierzchnię ponad 900 tys. ha. Największe rozmiary, bliskie klęski ekologicznej, zjawisko to osiąga w województwie katowickim, kieleckim, krakowskim i jędrzejowskim. Wątpliwym pocieszeniem może być fakt, że w najlepszej kondycji ekologicznej są lasy w innych krajach europejskich. W 1984 r. znaczne szkody były przyczyną uszkodzenia ponad 30% lasów w RFN, Luksemburgu i Holandii, 17% w Szwajcarii, 13% w NRD oraz 10% w Austrii i Czechosłowacji. Jednak należy się spodziewać, że podpisana przez wiele krajów, z wyjątkiem Polski, konwencja o 30% redukcji najbardziej szkodliwych zanieczyszczeń siarkowych, powinna przynieść radykalną poprawę pod tym względem w Europie Zachodniej.

Zagrożenia ekologiczne są spotykane nawet na terenach specjalnie chronionych. Znaczne przekroczenia norm dopuszczalnych zanieczyszczeń pyłowych i gazowych obserwuje się na powierzchni ponad 10 tys. km² takich terenów, a wśród nich znajdują się prawie wszystkie uzdrowiska statutowe. Do najbardziej zagrożonych należą uzdrowiska sudeckie, o różnorodnych i cennych zasobach z unikalnymi tworzywami leśnymi oraz o wieloletnich już tradycjach zdrojowych i wybitnych walorach krajoznawczych. Szczególna koncentracja czynników degradujących środowisko przyrodnicze następuje na 27 obszarach ekologicznego zagrożenia,

w obrębie których znajduje się 1,2 tys. km² terenów o największych walorach rekreacyjnych, a niektóre z nich są bliskie katastrofy ekologicznej.

Powyższe zanieczyszczenia występują także na obszarach z walorami rekreacyjnymi. Według ogólnego rozpoznania, na podstawie dostępnych informacji szacuje się, że ogólna powierzchnia takich obszarów z notowanymi zagrożeniami wynosi ponad 30 tys. km², a więc więcej niż 20% krajowej wielkości. Z pewnością są to liczby заниżone, gdyż z przyczyn obiektywnych nie uwzględniają całkowitego zasięgu przestrzennego zanieczyszczeń atmosferycznych. Z punktu widzenia omawianej problematyki szczególnie niekorzystne są zagrożenia, występujące na terenach o największej atrakcyjności rekreacyjnej. A właśnie ponad 14% obszarów I kategorii i 23% obszarów II kategorii, jest objętych procesem postępującej wciąż degradacji ekologicznej. Do najbardziej zagrożonych terenów takich należy Wybrzeże Gdańskie z Zatoką Gdańską i Zalewem Wiślanym oraz Sudety Zachodnie i Środkowe.

Dobrym natomiast jeszcze jakością przyrodniczych walorów wypoczynkowych wyróżniają się rozległe tereny Polski północno-wschodniej, środkowe tereny Polski północno-zachodniej oraz wschodnia i środkowa część Polskich Karpat. Do regionów względnie najczystszych, cechujących się najmniejszą emisją zanieczyszczeń pyłowych i gazowych oraz najmniejszymi ilościami zarówno ścieków zanieczyszczonych jak i ścieków wymagających oczyszczenia, zaliczają się następujące województwa: białostockie, białostockie, ciechanowskie, kozłowski, kroszowski, leszczyński, łódzki, nowosądecki, oleski, pilski, przemyśki, siedlecki, sieradzki, stępski, suwalski i zamojski. Jedynie tylko niektóre z nich są szczególnie atrakcyjne dla turystyki zagranicznej.

Zły stan środowiska przyrodniczego i wynikające stąd zagrożenia walorów rekreacyjnych mogą stanowić istotną barierę dla zagranicznej turystyki przyjazdowej, zwłaszcza o charakterze wypoczynkowo-specjalistycznym. Toteż podjęcie skutecznych działań rewaloryzacyjnych i ochrona terenów jeszcze niewągrzonych urasta obecnie do jednego z głównych problemów, którego szybkie rozwiązanie warunkuje wielostronne rozwijanie turystyki przyjazdowej do Polski. Realizacja takich działań powinna nastąpić między innymi także na obszarach mających szczególną atrakcyjność dla turystyki zagranicznej.

3. Tereny o szczególnej atrakcyjności

Na podstawie atrakcyjności i rozmieszczenia przyrodniczych i kulturowych walorów turystycznych w Polsce można wyróżnić 27 obszarów i ponad 100 miejscowości o szczególnym znaczeniu dla turystyki zagranicznej. Potencjalnie do obszarów takich, o charakterze krajoznawczym i wypoczynkowym, zaliczono 5 rejonów nadmorskich, 11 rejonów pojeziernych, 6 rejonów górskich i 5 rejonów innych. Większość z nich ma charakter krajoznawczo-wypoczynkowy, jedynie w rejonie białowieskim, biebrzańskim i kazińskim, a ponadto w rejonie elbląskim i jeleniogórskim z powodu notowanych zagrożeń ekologicznych, obecnie przewagę osiągają walory krajoznawcze i specjalistyczne.

Do obszarów o szczególnej atrakcyjności dla turystyki zagranicznej zaliczono następujące rejonu:

- 1 - szczeciński, obejmujący Zalew Szczeciński i Kamieński, Wyspy Uznam i Wolin, część Wybrzeża Trzebiatowskiego i Puszcę Wkrzańską,

- 2 - koszaliński, obejmujący część Wybrzeża Słowińskiego z jeziorami Jamno, Bukowo i Kopań,
- 3 - słupski, obejmujący część Wybrzeża Słowińskiego z jeziorami Łebsko i Gardno,
- 4 - helski, obejmujący Nierzeję Helską,
- 5 - elbląski, obejmujący Nierzeję Wiślaną, Zalew Wiślany i Wzniesienie Elbląskie,
- 6 - lubuski, obejmujący Poj. Legowskie i Brzdę Zbąszyńską oraz część Puszczy Rzepińskiej,
- 7 - sierakowski, obejmujący Poj. Międzychodzko-Sierakowskie i Puszcę Notecką,
- 8 - drawski, obejmujący Poj. Dobiegniewskie, Drawskie, Inskie, Szczecineckie i Wałeckie oraz Równinę Drawską i Puszcę Drawską,
- 9 - charzykowski, obejmujący jeziora Równiny Charzykowskiej oraz części Poj. Bytowskiego i Krajńskiego,
- 10 - kaszubski, obejmujący Poj. Kaszubskie wraz z Szajcarcią Kaszubską,
- 11 - tucholski, obejmujący Jez. Koronowskie, rzekę Brdę i Wdę oraz Bory Tucholskie,
- 12 - iławski, obejmujący Poj. Brodnickie i Iławskie z Kanałem Elbląskim,
- 13 - olsztyński, obejmujący największe akweny Poj. Olsztyńskiego z Lasami Purdańskimi i Napiwodzkimi,
- 14 - mazurski, obejmujący Wielkie Jeziora Mazurskie, część Poj. Mrygowskiego oraz Puszcę Borecką i Piską,
- 15 - augustowski, obejmujący Jez. Wigry i jeziora augustowskie oraz Puszcę Augustowską,

- 16 - biebrzański, obejmujący dolinę dolnej i środkowej Biebrzy,
- 17 - białowiecki, obejmujący Puszcze Białowiecką,
- 18 - gnieźnieński, obejmujący Pol. Gnieźnieńskie z Jez. Gopło oraz liczne miejscowości historyczne i Szlak Piastowski,
- 19 - kazimierski, obejmujący okolice Kazimierza Dolnego i Nałęczowa,
- 20 - zamojski, obejmujący Roztocze Wschodnie i Środkowe oraz Puszcze Soliską,
- 21 - jurajski, obejmujący Wysynę Krakowsko-Częstochowską ze Szlakiem Orlich Gniazd,
- 22 - jeleniogórski, obejmujący Karłowce i Góry Izerskie oraz Kotlinę Jeleniogórską,
- 23 - kłodzki, obejmujący Kotlinę Kłodzką i Masyw Śnieżnika oraz Góry: Białskie, Bystrzyckie, Stołowe i Złote,
- 24 - żywiecki, obejmujący Beskid Żywiecki z Pasma Babogórskim,
- 25 - zakopiański, obejmujący Tatry i część Podhala,
- 26 - sądecki, obejmujący Beskid Sądecki, Gorce i Pieniny,
- 27 - bieszczadzki, obejmujący Bieszczady Włoskie i Jez. Solińskie.

O atrakcyjności krajoznawczej terenów i miejscowości decyduje nagromadzenie w nich walorów przyrodniczych i kulturowych. W Polsce turystyczne walory poznawcze występują ogółem w ok. 10 tys. miejscowości, z których większe znaczenie ma 600 miejscowości. Najwyższą rangę - I kategorii, posiada 70 miejscowości, zaś do II kategorii zalicza się 260 miejscowości. Dla turystów zagranicznych najbardziej interesujące są wielkie centra krajoznawcze, przede wszystkim Gdańsk, Kraków, Lublin, Poznań, Toruń, Warszawa i Wrocław. Ponadto około 100 innych miejscowości o randze międzynarodowej lub znaczeniu co najmniej krajowym

można uznać za atrakcyjne pod tym względem, jak na przykład: Białą, Ciechanów, Chełmno, Chełm, Częstochowa, Giełg, Gniezno, Grunwald, Kazimierz Dolny, Książ, Łańcut, Malbork, Nysa, Oświęcim, Pątków, Sandomierz, Treblinka, Wieliczka, Zakopane, Zamość i Żelazowa Wola. Rozmieszczenie wytypowanych rejonów i miejscowości o szczególnej atrakcyjności przedstawia rys. 1.

Obszary atrakcyjne dla turystyki o motywach etnicznych mają zasięg regionalny. Dla narodowości niemieckiej są to głównie tereny województw zachodnich i północnych: opolskiego, wałbrzyskiego, wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, zielonogórskiego, gorzowskiego, pilskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, elbląskiego, olsztyńskiego i suwalskiego. Z narodowością żydowską są najbardziej związane tereny Polski środkowej i wschodniej, zaś z pochodstwem polonijnym - środkowa, południowa i wschodnia część kraju.

III. BAZA RECEPCyjNA TURYSTYKI ZAGRANICZNEJ W POLSCE

Drugim równie ważnym czynnikiem, kreującym przyjazd cudzoziemców, jest odpowiednia baza materialna, stwarzająca możliwości recepcji i obsługi na poziomie oczekiwanym przez turystów z różnych krajów i dostosowanym do ogólnie przyjętego w całej Europie. Na bazę materialną turystyki składa się cały kompleks obiektów, urządzeń i instytucji usługowych, z których najbardziej znaczącą jest noclegowa baza recepcyjna, obejmująca elementy bezpośredniej obsługi - nocleg, żywienie, rekreacja i inne usługi osobiste. W niektórych jednak krajach, zwłaszcza tych biedniejszych, zauważa się pewną odmienną usług świadczonych turystom zagranicznym. Najczęściej polega to na wyższych od przeciętnych wymaganiach w zakresie standardu, poziomu i jakości obsługi bezpośredniej, a także na potrzebie dodatkowych usług, zwykle rzadko świadczonych turystom krajowym.

1. Baza noclegowa i jej wykorzystanie

Noclegowe obiekty recepcyjne w Polsce i większości ^{krajów} europejskich wykazują dość zasadnicze różnice, wyróżniające się odmienną strukturą rodzajową, wielkościową, jakościową i własnościową, jak również wykorzystaniem istniejącego potencjału recepcyjnego przez turystykę krajową i zagraniczną. Pod względem ogólnej liczby miejsc noclegowych Polska zajmuje 8 lokatę wśród 21 uwzględnionych krajów europejskich. Gorsza już natomiast jest pozycja w zakresie potencjału recepcyjnego hoteli i podobnych obiektów - 17 miejsce na 25 krajów europejskich. Nasz kraj zajmuje jedną z końcowych lokat pod względem liczby noclegów udzielonych turystom zagranicznym - 25 miejsce wśród 26 krajów. Oczywiście wpływa

Tabela 3. Baza noclegowa w Polsce i wybranych krajach europejskich w 1985 r.

Kraj	Baza noclegowa na 1000 mieszkańców			Liczba noclegów na 1 miejsce noclegowe udzielone turystom	
	hotele	hotele i podobne obiekty	obiekty noclegowe ogółem	krajowym	wagranicowym
<u>Polska</u>	<u>1,4</u>	<u>2,5</u>	<u>22,6</u>	<u>88,7</u>	<u>9,6</u>
Austria	86,5	86,5	157,9	23,0	71,3
Bulgaria	12,0	12,0	37,4	69,8	54,4
Czechosłowacja	4,8	5,9	11,0	169,3	56,4
Dania	.	13,9	15,8	141,5	111,5
Finlandia	12,6	15,1	15,7	108,9	32,4
Jugosławia	10,4	19,0	54,9	46,0	40,0
RFN	7,9	18,7	26,7	125,7	20,3
Rumunia	6,5	6,9	13,4	.	46,2
Szwecja	12,5	23,0	63,1	49,2	14,9
Węgry	3,5	6,5	40,0	52,0	47,3

Źródło: Obliczenia własne /5,30/.

na to także dość mała liczba cudzoziemców odwiedzających Polskę - pod tym względem plasuje się ona na 19 miejscu wśród 27 krajów /30/.

Przeprowadzone analizy porównawcze, dotyczące Polski i 10 wybranych krajów europejskich, pokazują iż kraj nasz odbiega dość daleko także od państw sąsiednich i zbliżonych do siebie pod względem warunków naturalnych /por. Tabela 4/. Tak więc wielkość ogólna bazy noclegowej sytuuje Polskę w pierwszej dziesiątce państw europejskich, ale w strukturze tej bazy przeważają obiekty o socjalnym charakterze, z dużą przewagą miejsc w tzw. domach wypoczynkowych. Zajmując pod tym względem 3 miejsce, naleśmy do czołówki europejskiej, przy wyraźnym, jednocześnie niedorozwoju bazy hotelowej i campingowej.

Tabela 4. Polska na tle wybranych krajów europejskich
/1985 - 1986/

Kraj	Pozycja w Europie pod względem liczby		
	miejsc hotelo- wych	miejsc noclego- wych ogółem	noclegów udzielonych turystom za- granicznym
<u>Polska</u>	<u>17</u>	<u>8</u>	<u>25</u>
Austria	6	6	4
Bulgaria	13	13	11
Czechosłowacja	16	16	15
Dania	19	18	16
Finlandia	20	19	26
Jugosławia	8	5	6
RFN	4	4	9
Rumunia	10	14	20
Szwecja	11	10	19
Węgry	21	15	12
Liczba klasyfiko- wanych krajów	25	21	26

Źródło: Obliczenia własne /5, 30/.

Według danych GUS w 1957 r. było czynnych 9960 obiektów o łącznej liczbie 856,9 tys. miejsc noclegowych. W obiektach całorocznych wieściło się ich 30%, zaś w obiektach ogólnodostępnych - 51%. Na 1000 mieszkańców przypadają 23 miejsca noclegowe, gdy tymczasem w Szwecji - 66 miejsc, a w Jugosławii - 57 miejsc, zaś dla Węgier i RFN powyższe wskaźniki wynosiły odpowiednio 27 i 28 miejsc /dane WTO z 1986 r./.

Podstawowe rodzaje bazy noclegowej przedstawiały się następująco:

	<u>Liczba miejsc noclegowych w tys.</u>	<u>% całej bazy</u>
Hotele i obiekty podobne	96,1	11
Campingi	50,4	6
Obiekty wypoczynkowe socjalne	419,3	49
Obiekty wypoczynkowe ogólnodostępne	82,4	10
Pozostałe obiekty	208,7	24
w tym pokoje wynajmowane	131,6	15

W obiektach czasowo-wypoczynkowych, mających w większości charakter bazy socjalnej o ograniczonej dostępności społecznej /obiekty zakładów pracy, związków zawodowych i innych instytucji/ znajdowało się łącznie 501,7 tys. miejsc noclegowych, w tym 82,4 tys. należało do przedsiębiorstw i organizacji turystycznych, prowadzących wczas, dostępne dla wszystkich. Znaczną przewagę miały ^{miejsc} sezonowe, w obiektach całorocznych było 24% ogółu miejsc wczasowych. Ich wykorzystanie w okresie 1986-1987 wynosiło 64% w przekroju rocznym, natomiast w szczytowym okresie letnim przekraczało nawet 85%, mimo że średnio jedno miejsce było wykorzystywane przez 8 osób rocznie i użytkowane tylko przez niecałe 3 miesiące w roku.

Jak więc widać Polska dysponuje wcale niewielką bazą recepcyjną o charakterze wypoczynkowym, znacznie wyprzedzając ilościowo wszystkie kraje EWFG, nawet i Związek Radziecki, lecz za to wyraźnie ustępując im w efektywnym, całorocznym wykorzystywaniu posiadanego potencjału recepcyjnego. Ponadto jest to w większości baza sezonowa, ogólnie niedostępna, z bardzo dużym i prawie niespotykanym w krajach europejskich udziałem tzw. bazy socjalnej. Wszystko to w obecnym stanie organizacyjnym zmniejsza możliwości wykorzystywania tej bazy przez turystykę zagraniczną, zwłaszcza wolnodewizową, ograniczając się praktycznie do przyjmowania cudzoziemców w ramach wymiany między poszczególnymi instytucjami i zakładami pracy.

Do obsługi komercyjnej turystyki zagranicznej w Polsce bardziej nadają się obiekty turystyczne, w całości ogólnodostępne, które liczyły ogółem 355,2 tys. miejsc noclegowych /41% ich wielkości krajowej/, w tym - 143,0 tys. miejsc całorocznych. Najwięcej, bo 34% miejsc w takich obiektach należało do komercyjnych przedsiębiorstw turystycznych, a pozostałe głównie do stowarzyszeń i organizacji turystycznych jak PTSM i PTTK. W okresie sprawozdawczym 1986-1987 stopień ogólnego wykorzystania miejsc w obiektach turystycznych wynosił 53%, najlepiej - bo w 67% wykorzystywane były hotele. Użytkowanie powyższej bazy, mimo 40% udziału miejsc całorocznych, kumulowało się w 4 miesiącach sezonu letniego, podczas którego udzielono 52% całości rocznej noclegów. Jedno miejsce noclegowe było wykorzystywane średnio przez 32 osoby i przez 108 dni w roku, a więc krócej niż w większości krajów europejskich. Większość tej bazy była zlokalizowana w miastach, w tym blisko 1/4 w stolicach wojewódzkich, najwięcej w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu i Gdańsku.

Turystyczną bazę recepcyjną w Polsce cechuje mały udział ogólnodostępnych obiektów hotelarskich i campingowych oraz innych o charakterze zbliżonym, a więc tych rodzajów, które dominują w wielu krajach europejskich i służą do obsługi komercyjnej turystyki zagranicznej.

Ogólnodostępna baza hotelarska i campingowa w 1987 r.

liczyła w sumie 146,5 tys. miejsc noclegowych, z których 61% zaliczano się do całorocznych. Hotele, motele i pensjonaty mieściły łącznie 60,6 tys. miejsc noclegowych, zaś domy wycieczkowe i schroniska - 35,5 tys. takich miejsc. Na 1000 mieszkańców przypadało 2,6 miejsca noclegowego, w obiektach hotelarskich, gdy tymczasem wskaźnik ten wynosił na Węgrzech - 6,6; w RFN - 18,8; w Jugosławii - 29,2; a w Szwecji - 22,6 /dane z 1986 r./. W wielu województwach baza hotelarska znajdowała się w znikomych wielkościach: mniej niż 1000 miejsc liczyła w 18 województwach. Z ogólnej liczby 812 miast w Polsce - 416 małych miast nie posiadało w ogóle tego rodzaju bazy, a na obszarach wiejskich występowała ona w 10% gmin.

W porównaniu z innymi krajami zwraca uwagę niedostatek bazy hotelowej, z której najchętniej korzystają turyści zagraniczni. W 457 hotelach mieściło się 51,2 tys. miejsc noclegowych, a więc zaledwie 6% ich ogólnej wielkości krajowej. Na 1000 mieszkańców wypadało 1,4 miejsc hotelowego, co jest wielkością bardzo małą, na przykład na Węgrzech wynosiła ona 3,8; w RFN - 8,1; w Jugosławii - 10,7 i w Szwecji - 12,4. Obecnie w kilku stolicach wojewódzkich brak jest hoteli między innymi w Piotrkowie Trybunalskim, Przemyślu i Radomiu.

W polskim hotelarstwie przeważały obiekty o niskiej i średniej kategorii: hotele z trzema, dwoma i jedną gwiazdką stanowiły 66% całej bazy hotelowej. Obiekty wysokostandardowe: 4 i 5 gwiazdkowe, pobudowane głównie w wielkich miastach w latach 70-tych w ramach importu inwestycyjnego, liczyły 17,6 tys. miejsc noclegowych. Jedyny, jak do tej pory, obiekt kategorii Lux ma tylko stolica. Hotele wysokostandardowe znajdowały się w 19 województwach, największą liczbą takich miejsc hotelowych dysponowały kolejno: warszawskie, poznańskie, gdańskie, krakowskie, katowickie, łódzkie i wrocławskie /wszystkie powyżej 1000 miejsc/, baza ta występowała łącznie w 24 miejscowościach, a poza miastami wojewódzkimi - tylko w 5 miejscowościach /Karpacz, Kołobrzeg, Mrągowo, Sopot i Sosnowiec/.

Przedstawione wielkości warto porównać ze stanem wysokostandardowej bazy hotelowej w niektórych krajach. Otóż we Francji hotele 4 i 5 gwiazdkowe stanowiły ok. 7% ich ogólnej pojemności, w Czechosłowacji - 13%, a w Belgii - 33%. W Hiszpanii /przy 143 tys. miejsc 5 i 4 gwiazdkowych/, Austrii /124 tys./, Turcji /140 tys./, Tunezji /14,5 tys./ i na Węgrzech /9,6 tys. takich miejsc/ udział ten wahał się od 19% do 22%. Wysockie, bo ok. 50% wskaźniki wysokostandardowych miejsc wykazują, że niektóre kraje śródziemnomorskie na przykład Maroko, Cypr i Egipt, nastawione na turystykę zagraniczną. W większości porównywanych krajów liczba miejsc w obiektach 4 gwiazdkowych jest 2-5 krotnie wyższa niż w obiektach 5 gwiazdkowych, chociaż w niektórych krajach jak Francja i Turcja wielkości te różnią się między sobą tylko nieznacznie. Udział obiektów najwyższej klasy - 5 gwiazdkowych, w całości bazy hotelowej wynosi najczęściej od kilku do kilkunastu procent.

Tabela 5. Kategorie hoteli i ich wykorzystanie w 1987 r.

Kategoria	Liczba obiektów	Liczba miejsc noclegowych	Stopień wykorzystania w %
5 gwiazdek	1	585	70,9
4 gwiazdki	45	17012	68,0
3 gwiazdki	109	14498	68,0
2 gwiazdki	237	16206	67,7
1 gwiazdka	65	2887	62,7

a/ w okresie I - X.

Źródło: Turystyka i wypoczynek w 1987 r. /43/.

Hotele występują na terenie 47 województw, brak ich jest w województwie przemyskim i białokopodlaskim. Poniżej 500 miejsc hotelowych ma 17 województw, w tym tak atrakcyjne turystycznie jak krośnieńskie, suwalskie, tarnowskie i zielonogórskie. W miastach wojewódzkich znajduje się 161 obiektów hotelowych, liczących łącznie ok. 31 tys. miejsc noclegowych /63% całej bazy hotelowej/. Najwięcej ich skupiają aglomeracje miejskie według kolejności: Warszawa, Poznań, Kraków, Katowice, Łódź, Gdańsk, Szczecin /wszystkie powyżej 1000 miejsc/. Miasta powyżej 500 miejsc hotelowych przedstawia Tabela 6. Z wymienionych miast najwyższe ogólne wykorzystanie miejsc hotelowych - powyżej 70% mają: Lublin, Rzeszów, Łódź, Toruń, Gdańsk, Wrocław i Kielce. Z kolei przez turystów zagranicznych w stopniu najwyższym są wykorzystywane hotele w Krakowie, Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu /powyżej 20%/, a ponadto w Szczecinie, Katowicach, Łodzi, Poznaniu i Olsztynie.

Tabela 6. Wykorzystanie hoteli w wybranych miastach w 1986 r.

Miasto	Miejsca noclegowe	Noclegi udzielone cudzoziemcom w tys.	Stopień wykorzystania w %	
			ogółem	przez cudzoziemców
Warszawa	6290	605,8	68,2	26,7
Gdańsk	1676	143,1	75,6	23,7
Katowice	2050	124,8	56,1	16,9
Kraków	2715	264,4	68,9	27,0
Łódź	1811	85,1	76,9	13,0
Poznań	3034	142,2	62,5	13,0
Szczecin	1381	93,5	65,7	18,8
Wrocław	1794	134,5	70,9	20,8
Bydgoszcz	789	19,4	61,3	6,8
Kielce	525	6,8	70,2	3,6
Lublin	559	19,5	78,7	9,7
Olsztyn	966	43,5	66,8	12,5
Rzeszów	556	12,5	78,2	6,2
Toruń	608	19,8	76,0	9,0

Źródło: Opracowanie własne

Polska ma dość słabo rozwiniętą sieć campingową. Funkcjonujących w 1987 roku 214 campingów posiadało 50,4 tys. miejsc. Łącznie z polami biwakowymi było ponad 123 tys. miejsc na obozowiskach turystycznych, czyli 14% całej bazy noclegowej. Na 1000 mieszkańców przypadało w Polsce 3,3 miejsce na campingach, a więc znacznie mniej niż na przykład na Węgrzech /7,5/, Jugosławii /15,2/ i Szwecji /41,8/. Na 53 campingach I kategorii, najbardziej odpowiednich dla turystyki zagranicznej, mieściło się ok.

17 tys. miejsc noclegowych. Najwięcej było ich nad morzem, gdzie znajdowało się 46% miejsc campingowych I kategorii, a niewiele mniej, bo 36% w dużych miastach. Na rozległych natomiast i atrakcyjnych jeziorach istniało zaledwie 9 campingów najwyższej kategorii z ok. 2,8 tys. miejsc, brak tego rodzaju obiektów nad wpłynęło na duży i atrakcyjny jezior między innymi nad Wielkimi Jeziorami Mazurskimi i Jeziorakiem.

Mały udział ogólnodostępnych obiektów hotelarskich i campingów w całości polskiej bazy noclegowej oraz jej niskie na ogół standardy użytkowe powodują, że tylko nieznaczna część istniejącej bazy recepcyjnej może być w pełni wykorzystana do obsługi międzynarodowego ruchu turystycznego. Hotele o wysokich standardach europejskich stanowią zaledwie 2% ogółu miejsc noclegowych. Do obiektów I kategorii zaliczanych jest około 4% domów wycieczkowych, 6% schronisk i 25% campingów. Najwyższą kategorię ma też około 2% obiektów wczasowo-wypoczynkowych i znajdujących się w nich 5% miejsc hotelowych. Wśród obiektów takich znajdują się również domy wypoczynkowe zakładów pracy i związków zawodowych, charakteryzujące się bardzo wysokim standardem ogólnym oraz różnorodnością urządzeń kulturalnych, rozrywkowych i sportowo-rekreacyjnych w postaci krytych basenów, saun, sal odnowy biologicznej, kortów, boisk, kręgielni itp., a także bardzo dobrymi warunkami bytowymi i luksusowym wyposażeniem pomieszczeń mieszkalnych i ogólnych. Na podstawie przytoczonych szacunków procentowych można orientacyjnie określić, że poza hotelami wysokokomfortowymi jeszcze około 50-60 tys. miejsc recepcyjnych posiada wyższe standardy krajowe, które nie zawsze jednak odpowiadają średniemu poziomowi europejskiemu. Nie wszystkie też obiekty wyższej kategorii z powodów własnościowych i ograniczonej dostęp-

ności mogą być przeznaczone do obsługi turystów zagranicznych.

Mając na uwadze bardzo zróżnicowany standard obiektów noclegowych w Polsce oraz opierając się ^{na} dość dokładnym rozpoznaniu Centrum Rezerwacji "Orbis" szacuje się, że usługi dla turystyki zagranicznej może świadczyć około 300 obiektów hotelarskich, liczących ponad 42,3 tys. miejsc noclegowych i stanowiących razem tzw. bazę rekomendowaną. W hotelach mieści się 75% takich miejsc, pozostałe zaś znajdują się w motelach, pensjonatach i domach wycieczkowych - łącznie 8%, a ponadto w pokojach wynajmowanych, zakładowych domach wypoczynkowych itp. Część rekomendowanych miejsc mieści się w luksusowych domach letniskowych, stanowiących własność prywatną. Wstępne rozpoznanie wykazuje, że PP "Orbis" dla potrzeb turystyki zagranicznej wynajmuje obecnie na zasadzie umów z prywatnymi właścicielami 110 domów letniskowych, liczących łącznie 600-650 miejsc noclegowych. Większość takich obiektów znajduje się na Pojezierzu Mazurskim, między innymi w Marchałkach Połowie, Miłutkach, Nartach, Naterkach, Kerviliu i Nowym Zyndroju.

Tabela 7. Rodzaje obiektów rekomendowanych w 1989 r.

Rodzaj obiektu	Miejsc noclegowe	
	liczba	%
Hotele 5 gw.	563	1,8
Hotele 4 gw.	16043	50,5
Hotele 3 gw.	9939	31,3
Hotele 2 gw.	5189	16,3
Hotele 1 gw.	27	0,1
Hotele razem	31763	75,0
Motele	1058	2,5
Pensjonaty	638	1,5
Domy wycieczkowe	1893	4,5
Pokoje wynajmowane	120	0,3
Inne	6881	16,2

Źródło: opracowanie własne

Baza wysokostandardowa, zaliczana do kategorii 4 i 5 gwiazdkowej, w większości będąca własnością "Orbisu", stanowi 40% ogółu miejsc rekomendowanych, zaś w obiektach 3-gwiazdkowych mieści się 24% takich miejsc. Warto jednak pamiętać, że pewna część polecanej obecnie bazy - rzędu 20-30% całości, niezupełnie odpowiada ogólnie przyjętym standardom europejskim, zwłaszcza pod względem wyposażenia sanitarnego.

Rekomendowane obiekty hotelarskie grupują się zwłaszcza w północnej, zachodniej i południowej części Polski, przy czym stosunkowo mało jest ich na terenach północno-wschodnich.

Tabela 8. Standardy rekomendowanej bazy noclegowej w 1989 r.

Kategoria obiektu	Miejsca noclegowe	
	liczba	%
5 gwiazdek	560	1
4 gwiazdki	16620	39
3 gwiazdki	10150	24
2 gwiazdki	5860	14
1 gwiazdka	6990	17
Inne	2180	5

Źródło: opracowanie własne

Campingi rekomendowane dla turystyki zagranicznej przez PFC liczą 16,9 tys. miejsc, mieszczących się w 55 obiektach I i II kategorii. Stanowi to 33% ogółu miejsc campingowych w Polsce. Na 30 campingsach I kategorii jest 64% miejsc rekomendowanych, a 2,3 tys. miejsc mieści się w domach ^{ck}turystycznych. Znaczna część, bo 30% miejsc rekomendowanych, jest położonych w aglomeracjach miejskich i dużych miastach. Nad morzem znajduje się 6,6 tys. takich miejsc, a nad jeziorami, i to nie zawsze najbar-

dziej atrakcyjnymi, leży łącznie 10 campingów rekomendowanych z 2,5 tys. miejsc noclegowych, w tym tylko dwa obiekty należące do kategorii 1. Największym potencjałem recepcyjnym na campingach polecanych dysponuje Łeba - łącznie 3,3 tys. miejsc oraz Trójmiasto /1,8 tys./, Kraków i Warszawa, każda z tych miejscowości posiada po kilka takich obiektów. W Łebie funkcjonuje największy obecnie i najnowocześniejszy camping w Polsce - "Intercamp", liczący 2,5 tys. miejsc, i jak dotychczas jest to jedyny krajowy obiekt o wysokim standardzie międzynarodowym.

Łącznie rekomendowana baza hotelarska i campingowa liczy 51,3 tys. miejsc noclegowych w 355 obiektach, co stanowi 6,9% całej bazy recepcyjnej. Większość, bo 56% powyższej bazy noclegowej znajduje się w aglomeracjach miejskich i dużych miastach, stanowiących stolice województwa. Powyżej 500 polecanych miejsc rekreacyjnych ma 27 miejscowości, a największą kolekcję Warszawa /7 tys./, Trójmiasto /5,4 tys./, Łeba /3,3 tys./, Kraków /2,6 tys./ oraz Wrocław i Szczecin /powyżej 1,0 tys. miejsc/.

Charakterystyczny rodzaj bazy recepcyjnej jest wykorzystywany do obsługi zagranicznej turystyki rybnickiej. Głównie, przyjeżdżającym na polowania w lasach, jest oferowanych ok. 100 niedużych, kilka lub najwyżej kilkunastu osobowych obiektów w postaci domów i hoteli rybnickich oraz łowiskówek i polod wynajmowanych. Łącznie w obiektach tych znajduje się ok. 1300 miejsc noclegowych, większość ich, bo 85% mieści się w łowiskówkach, gajówkach i kwaterach rybnickich oraz innych obiektach należących do administracji leśnej. Tęgo rodzaju baza rybnicka

występuje w niektórych wielkościach na terenie 120 naliczeń w 39 województwach, względnie najwięcej jest jej w województwie krakowskim i wielkopolskim oraz suwalskim, olsztynskim, nowosiedleckim i bydgoskim.

Zróżnicowane i specyficzne są też wymagania wyśliwionych zagranicznych odnośnie sposobu zakwaterowania podczas polowań. Turysty z RFN, Austrii i Szwecji chętnie mieszkają w małych obiektach i kwaterach na terenach leśnych, blisko miejsca polowania. Wyśliw z krajów romańskich wolą zaś luksusowe hotele, i to nawet wtedy, gdy wiąże się to z dłuższymi dojazdami do terenów łowieckich /1/.

Należy też wspomnieć o obiektach recepcyjnych, przeznaczonych dla dzieci i młodzieży zagranicznej. W Polsce organizowane są corocznie kolonie wspólne dla dzieci polskich z kraju i zagranicy. W 1989 roku kolonie polonijne odbędą się na terenie 29 województw w 35 miejscowościach, między innymi w tak atrakcyjnych ośrodkach jak Dukowina Tatrzańska, Cieszyń, Ciesztyn, Ostróda, Piuniszka, Sopot, Szczecinek i Zakopane. W miejscowościach tych przygotowano łącznie 3,5 tys. miejsc w szkołach, internatach i domach wypoczynkowych. Ponadto w nich wypoczywać 1,8 tys. dzieci polonijnych z ponad 20 krajów całego świata. Ponadto w okresie letnim funkcjonują ośrodki wycieczkowe w Warszawie i Krakowie, specjalnie uruchamiane dla młodzieży polonijnej.

Ogólnie można więc stwierdzić, że istniejąca baza hotelarska i campingowa w Polsce nie jest całkowicie dostosowana do atrakcyjności poszczególnych regionów i potrzeb turystów zagranicznych. Wnależy zwracać uwagę na niedostatek takich obiektów na pojezierzach,

właszoza północno-wschodnich oraz uprzywilejowana obecnie porycja dużych miast - stalic wojewódzkich, szczególnie pod względem bazy recepcyjnej o wyższych standardach.

Turyści zagraniczni, odwiedzający Polskę, korzystają głównie z obiektów turystycznych, na które w 1986 r. przypadało 69% ogółu noclegów udzielonych cudzoziemcom /w 1978 roku - aż 87%/. W obsłudze turystyki zagranicznej uczestniczyły głównie hotele /ponad 50%/, dość duży udział miały też obiekty wczasowo-wypoczynkowe /ponad 31%/. Turyści wolnodewizowi przebywali przede wszystkim w hotelach, z innych obiektów korzystając w małym stopniu. Natomiast turyści z I obszaru płatniczego wypoczywali przede wszystkim w obiektach wczasowo-wypoczynkowych, a dopiero potem w hotelach. W bardzo małym stopniu były wykorzystywane campingi, i to zarówno przez turystów wolnodewizowych jak i pozostałych. W bazie wysokostandardowej było zrealizowane 35% ogólnej liczby noclegów, dla II obszaru płatniczego analogiczny udział wynosił 65%, a dla I obszaru - 15%.

Porównanie partycypacji poszczególnych rodzajów bazy noclegowej w obsłudze turystyki zagranicznej w roku 1978 i 1987 potwierdza ogólne prawidłowości, a więc dominację hoteli oraz większy udział obiektów wczasowo-wypoczynkowych niż pozostałych obiektów, na co bez wątpienia wpływ miała wielkość bazy wczasowej. Pewne widoczne różnice można tłumaczyć zmianami strukturalnymi w bazie recepcyjnej i samym ruchu turystycznym, na przykład większy udział obiektów wczasowych w obsłudze cudzoziemców w 1986 r. spowodowany był charakterystycznym dla ostatnich lat wzrostem turystyki, organizowanej na zasadzie wymiany między zakładami pracy. Na przedstawione proporcje miały też wpływ recepcyjne możliwości poszczególnych segmentów bazy noclegowej.

Tabela 9. Udział poszczególnych obiektów noclegowych w obsłudze turystyki zagranicznej w 1976 i 1986 roku

Rodzaj obiektu	Miejsca noclegowe w tys.		Noclegi udzielone cudzoziemcom w 1978 r. w %			Noclegi udzielone cudzoziemcom w 1986 r. w %		
	1978	1986	A	B	Ogółem	C	D	Ogółem
Hotele	56,5	50,5	40,8	76,4	56,7	31,2	77,3	50,2
Motale	2,5	2,6	1,1	1,3	1,2	0,7	2,6	1,5
Pensjonaty	3,0	7,0	1,7	1,1	1,4	2,5	1,0	1,9
Domy wycieczkowe	27,6	30,9	7,7	3,3	5,7	8,5	2,6	6,1
Pokoje gościnne	117,5	56,1	10,5	4,2	7,7	1,7	4,2	2,7
Kempingi	48,7	51,9	8,1	5,9	7,1	1,6	2,1	1,8
Pozostałe obiekty turyst.	135,8	152,5	9,2	4,1	6,9	6,2	2,3	4,6
Obiekty wczasowo-wypoczyn.	554,1	496,5	20,9	3,7	13,3	47,6	7,9	31,2

Oznaczenia: A - kraje socjalistyczne
 B - kraje pozostałe
 C - I obszar płatniczy
 D -II obszar płatniczy

Źródło: Opracowanie własne.

Warto zwrócić uwagę, że w 1978 r. w nieznacznie co prawda, lecz jednak większym stopniu, w obsłudze turystyki zagranicznej uczestniczyły campingi i czasowe kwatery prywatne.

Średni czas pobytu cudzoziemców w obiektach noclegowych, liczony w noclegach przypadających na 1 nocującego, wynosił ogółem 3,4 i był prawie 2-krotnie większy dla I obszaru płatniczego niż dla krajów pozostałych. Najdłużej przebywali cudzoziemcy w obiektach czasowo-wypoczynkowych, bo przez ponad 9 nocy. Długości pobytów w poszczególnych rodzajach bazy noclegowej stanowiły względnie stałe wielkości, co potwierdza porównanie danych z 1986 i 1978 r. Jedyną większą różnicą, to notowany ostatnio wyraźnie dłuższy pobyt turystów z krajów socjalistycznych.

Tabela 10. Średni czas pobytu cudzoziemców w bazie noclegowej

Rodzaj obiektów	Czas pobytu w 1978 r.	Czas pobytu w 1986	
		ogółem	II obszar
Hotele	2,7	2,8	2,7
Obiekty im podobne	2,9	3,2	2,9
Campingi	2,5	2,4	2,1
Pozostałe obiekty turyst.	4,9	4,4	3,7
Obiekty czasowo-wypocz.	8,7	9,3	5,0

Źródło: opracowanie własne.

Osoby korzystające z rejestrowanej bazy noclegowej stanowiły 20 - 3% ogółu cudzoziemców, odwiedzających nasz kraj. Pod tym względem zaznaczają się wyraźne różnice między turystami ze strefy wolnolewizowej i pozostałej. Nocujący w bazie rejestrowanej stanowili 10-20% osób przybywających z krajów socjalistycznych, dla pozostałych państw odsetek ten był znacznie wyższy i

wynosił 80-90%, a w niektórych latach i więcej. Należy się zastrzec, że podane wskaźniki mają charakter orientacyjny, gdyż przekraczający granicę to osoby fizyczne, zaś korzystający z bazy noclegowej zaliczają się do osób statystycznych.

Obiektywną ocenę wykorzystania poszczególnych rodzajów obiektów noclegowych przez cudzoziemców można dokonać, jeśli się porówna wskaźniki wykorzystania istniejącego potencjału recepcyjnego oraz wielkości bezwzględne ruchu zagranicznego i bazy noclegowej. Z obiektów turystycznych korzystało przeszło 87% turystów zagranicznych, zaś z bazy czasowo-wypoczynkowej zaledwie 12,8%. Nominalne wskaźniki wykorzystania dla obu rodzajów bazy recepcyjnej wynosiły odpowiednio 4,0% i 1,6%. Jednocześnie 77% cudzoziemców nocowało w hotelach, dla których wspomniany wskaźnik wykorzystania był najwyższy - 12,4%. Z hoteli i pensjonatów korzystała stosunkowo niewielka liczba obywateli, lecz wskaźnik wykorzystania tych obiektów był również dość wysoki. Więcej turystów zagranicznych przebywało w domach wycieczkowych /8% ogółu/, jednak ich wykorzystanie było niezbyt wysokie. Stosunkowo wysoki wskaźnik /6%/ cechował tzw. inne obiekty turystyczne, do których najczęściej zalicza się domy akademickie, działające podczas wakacji jako międzynarodowe hotele studenckie.

W dalszych analizach, dotyczących wykorzystania potencjału recepcyjnego, uwzględniono wyłącznie ogólnodostępną bazę hotelarsko-campingową, do której zaliczono 3 grupy obiektów: a/ hotele, motele i pensjonaty, b/ domy wycieczkowe i schroniska, c/ campingi. Z obiektów tych skorzystało 975,3 tys. obywateli, tj. 81% ogólnej liczby przyjezdnych. Jednocześnie w obiektach tych udzielono przeszło 2,8 mln noclegów /ponad 89% ogółu noclegów

udzielonych gościom zagranicznym we wszystkich obiektach - turystycznych/.

W recepcji zagranicznych turystów w omawianej bazie istotne znaczenie miało 13 województw, w których koncentrowało się 83% całego ruchu przyjazdowego, mierzonego liczbą udzielonych noclegów. Były to¹ kolejności: warszawskie /25%/, krakowskie /11%/, gdańskie /10%/, oraz katowickie, poznańskie, szczecińskie, jeleniogórskie, łódzkie, olsztyńskie, nowogrodzkie, białskie i lubelskie /każde powyżej 2%/. Jednocześnie wypada podkreślić dominującą rolę obiektów hotelarskich i campingowych na terenie miast, zwłaszcza dużych. Blisko 85% takiego ruchu zagranicznego skupiało się w 25 miastach polskich. W miastach województw, z notowanymi pobytami cudzoziemców, zarejestrowano 76% całego ruchu, najwięcej w Warszawie /24%/, i Krakowie /11%/, oraz Trójmieście, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie i Łodzi /we wszystkich powyżej 3%, a łącznie ponad 60%/. Kolejne na tej liście stolice województw: Lublin i Olsztyn, były już jednak wyprzedzone przez Zakopane i Karpacz.

W większych jednostkach osadniczych notowane bardzo nieliczne pobyty turystów zagranicznych w bazie hotelarsko-campingowej, w sumie 2,5% ogółu noclegów. Ruch taki, i to nader rozproszony, występował w 189 gminach, jednak tylko w 20 takich jednostkach osiągał większe wielkości - od 1 tys. do 2,5 tys. noclegów.

Stopień wykorzystania zdolności recepcyjnej całej omawianej bazy przez turystów zagranicznych wynosił ok. 7%. Wskaźnik ten przekraczało 7 województw: warszawskie, krakowskie, gdańskie, wrocławskie, łódzkie, katowickie i poznańskie, a 6 następnych było bliskich średniej krajowej: olsztyńskie, szczecińskie,

częstochowskie, lubelskie, jeleniogórskie i toruńskie. Warto tu zwrócić uwagę, że są to wszystkie województwa zasobne w bazę hotelową i obiekty im podobne, i to o dość wysokim standardzie. Wyższe wskaźniki wyraźnie też korelują dodatnio z rozmieszczeniem bazy hotelarskiej "Orbis". Jeszcze wyraźniej widoczna się to w wykorzystaniu bazy hotelarsko-campingowej w miastach. Najwyższe wskaźniki - powyżej 20%, osiągała Warszawa i Kraków, a następnie Bielsko-Biala, Trójmiasto, Katowice, Sosnowiec i Wrocław /wszystkie powyżej 15%/. Średnią krajową przekraczały 23 miasta, w tym kilka miast, nie będących stolicami województw, między innymi Rzeszów, Kragowo, Karpacz, Zakopane i Iwonicz-Zdrój /30, 45/.

2. Podsumowanie z wnioskami progностycznymi

Szczegółowe analizy walorów kulturowych i przyrodniczych Polski potwierdzają tezę, że w ogólnym przekroju należy ona do krajów europejskich o średniej atrakcyjności turystycznej dla obcokrajowców, jednak dla niektórych narodowości może być szczególnie atrakcyjna. Cechą wyróżniającą nasz kraj od innych części kontynentu jest odmienność i różnorodność przyrodniczo-krajobrazowa i historyczno-kulturowa oraz położenie w samym środku Europy, do tego dochodzi jeszcze duża naturalność krajobrazowa oraz zasześci i powiązania narodowościowe. Należy mocno podkreślić, że walory te i możliwości z nich wynikające nie są ani należycie doceniane w dotychczasowej praktyce ani też odpowiednio wykorzystywane w działalności promocyjnej i akwizycyjnej, co dotyczy również tzw. turystyki etnicznej.

Turystyczną bazę recepcyjną w Polsce, w odróżnieniu od wielu krajów europejskich, cechuje mały udział ogólnodostępnych obiektów hotelarskich i campingowych, co jest zjawiskiem niekorzystnym dla turystyki zagranicznej. Występująca obecnie dominacja

receptyjna aglomeracji i dużych miast nie sprzyja pełnemu i wielostronnemu wykorzystaniu różnorodnych walorów turystycznych Polski.

Niekorzystna jest też sytuacja w pozostałej infrastrukturze turystycznej. Polską sieć gastronomiczną oceniają niedoszacująco, wyraźnie pogłębiający się w ostatnich kilku latach. Na 1000 mieszkańców przypada ponad 2-krotnie mniej miejsc konsumencyjnych niż w Czechosłowacji, NRD i Węgrzech, a porównanie z krajami zachodnioeuropejskimi wypada jeszcze gorzej.

Także i infrastruktura transportowa nie nadąża za wymaganiami współczesnych turystów europejskich, którzy w większości podróżują samochodami. A tymczasem brak jest autostrad i odpowiedniej liczby tras szybkiego ruchu, większość dróg ma nie najlepszy stan techniczny oraz słabe wyposażenie w obiekty towarzyszące i stacje obsługi, zaś jedyny, międzynarodowy port lotniczy w Warszawie daleko odbiega od poziomu europejskiego.

Zły najczęściej stan ogólny infrastruktury usługowej i społecznej wpływa bardzo niekorzystnie na świadczenie usług turystom zagranicznym. Pod tym względem najwięcej zastrzeżeń wzbudzają następujące sprawy, związane się ściśle z emigracją turystyczną:

- niedostateczna, a czasami i niedokładna informacja o Polsce, jej atrakcjach i walorach,
- złe wyposażenie i organizacja pracy w punktach przekraczania granicy,
- brak zróżnicowanej bazy receptyjnej, zwłaszcza noclegowo-żywieniowej, mającej standard wyposażenia i jakość usług na średnim poziomie europejskim,
- powszechny niedostatek urządzeń sanitarnych,
- niedostateczne wyposażenie terenów i miejscowości receptyjnych

- w odpowiednią infrastrukturę towarzyszącą, zwłaszcza kultu-
ralną, handlową, rozrywkową i sportowo-rekreacyjną,
- brak centrów handlowo-gastronomicznych oraz sieci zakładów
specjalizujących się w kuchni narodowej i regionalnej, a także
w kuchniach innych krajów,
 - zbyt mała ilość atrakcyjnych festiwali i imprez regionalno-
-historycznych, folklorystycznych itp.

Mimo występujących różnych barier i niedostatecznej bazy
recepcyjnej, w ostatnich latach coraz więcej turystów zagranicz-
nych odwiedza nasz kraj. Na podstawie kilkuletnich trendów i
opracowanych prognoz można przewidywać, że w 2000 roku przyjazdy
zagraniczne do Polski wyniosą 11 mln osób, w tym 2,4 mln osób
z II obszaru płatniczego. Najwięcej przyjazdów² tej strefy można
spodziewać się kolejno w województwach: warszawskim i krakowskim,
a następnie: szczecińskim, gdańskim, wrocławskim, poznańskim,
olsztynskim, suwalskim, jeleniogórskim, bielskim, zielonogórskim,
nowosądeckim, słupeckim, koszalińskim i wałbrzyskim - łącznie
70% ogółu przyjazdów do Polski w 2000 r. Największe potrzeby
nowej bazy recepcyjnej prawdopodobnie wystąpią w woj. warszawskim,
i suwalskim i krakowskim oraz olsztynskim, słupeckim, koszalińskim,
jeleniogórskim, wałbrzyskim i gdańskim.

Opierając się na dotychczasowych tendencjach w użytkowaniu
krajowej bazy recepcyjnej oraz uwzględniając analogiczne zjawiska
obserwowane w innych państwach szacuje się, że w 2000 r. z reje-
strowanej bazy noclegowej będzie korzystał 3,7 mln gości zagra-
nicznych, którym trzeba będzie udzielić ogółem 11,2 mln noclegów.
Dla turystyki waindowizowej wielkości te wyniosą odpowiednio
1,9 mln osób i 5,8 mln noclegów. Na tej podstawie można określić
wstępnie, że do 2000 r. dla turystyki zagranicznej należy

pozyskać ogółem w ogólnodostępnej bazie hotelarskiej co najmniej 25 tys. miejsc noclegowych, w tym 18,5 tys. miejsc dla turystyki przyjazdowej z II obszaru płatniczego. W hotelach i podobnych im obiektach 5 i 4 gwiazdkowych oraz 3 gwiazdkowych o podwyższonym standardzie podstawowym powinno przybyć 18-20 tys. miejsc noclegowych, w tym około 90% w hotelach oraz 30% w obiektach odpowiadających kategorii 4 i 5 gwiazdek.

Różnorodność przyrodniczych i kulturowych walorów turystycznych Polski pozwala założyć, że oprócz popularnej turystyki przyjazdowej o motywach krajoznawczych i charakterze objazdowym, w naszym kraju powinny być rozwijane w większym stopniu również rozmaite rodzaje zagranicznej turystyki o celach rekreacyjnych i specjalistycznych jak myślistwo, wędkarstwo, jeździectwo, szermierstwo i inne sporty rekreacyjne oraz leśnictwo i profilaktyka uzdrowiskowa, a także turystyka tranzytowa, etniczna, motywacyjna, kongresowa, religijna itp.

Uwzględniając te możliwości oraz przyzwyczajenia i wymagania turystów europejskich, w Polsce trzeba wprowadzić nowe i bardziej różnorodne rodzaje bazy recepcyjnej, wzorowane na nowoczesnych rozwiązaniach, dość już powszechnych w wielu krajach. Nowoczesny program bazy hotelarskiej dla turystyki zagranicznej powinien więc obejmować przede wszystkim następujące rodzaje obiektów: hotele /5, 4 i 3 gwiazdkowe/, apart-hotele, motele, pensjonaty, rekreacyjne ośrodki hotelowo-pensjonatowe, ośrodki tematyczne, stacje narciarskie, wioski wakacyjne i mariny. Ponadto należy między innymi na uwagę turystykę młodzieżową, należy uwzględnić w niej bazę tańszą w postaci hoteli 2 gwiazdkowych, domów wycieczkowych, schronisk młodzieżowych i campingów.

Hotele klasy Lux /5 gwiazdek/ powinny być lokalizowane przede wszystkim w wielkomiejskich centrach turystycznych, stanowiących ważne ośrodki życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, a więc w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu, i Wrocławiu. Jednocześnie należałoby, aby odpowiednio do potrzeb z hotelami tymi były zespolone centra kongresowe, targowe, wystawienniczo-handlowe itp.

Hotele 4 gwiazdkowe należy lokalizować także i w innych, poza już wymienionymi, ważniejszych ośrodkach recepcyjnych, stanowiących duże miasta wojewódzkie i ośrodki gospodarczo-kulturalne jak Olsztyn, Opole, Rzeszów, Bydgoszcz itp., przede wszystkim w tych, gdzie obecnie brakuje tego rodzaju bazy lub występuje ona w niedostatecznej wielkości. Z kolei hotele 3 gwiazdkowe można się za najbardziej odpowiednie dla niektórych mniejszych miast wojewódzkich jak Elbląg, Gorzów Wlk., Przemyśl, Słupsk i Zamość, a także dla ważnych i atrakcyjnych miejscowości turystycznych jak Augustów, Iława, Kiedźko, Międzyzdroje i inne. Ponadto z powodu dużych braków uzasadnione jest rozszerzenie sieci takich obiektów w niektórych wielkich centrach turystycznych jak Częstochowa, Kraków, Łódź, Szczecin i Warszawa.

Aparthotele, uzupełniające bazę hotelową i stanowiące dość nową i nieco tańszą jej odmianę, powinny występować w wielkomiejskich centrach turystycznych jak Gdańsk, Kraków, Warszawa i Wrocław oraz w niektórych, atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych i turystycznych jako jeden z segmentów dużych kompleksów recepcyjnych, tworzących na przykład całe miasteczka rekreacyjne.

Ponajmniej nadają się zwłaszcza do obsługi cudzoziemców w mniejszych miejscowościach turystycznych, wypoczynkowych i uzdrowiskowych, takich jak Ciechocinek, Jurata, Kazimierz Dolny, Krynica, Łagów, Sarbinowo, Wieliczka itp. Oprócz tego na wzór

innych miast europejskich male pensjonaty powinny znajdować się także w niektórych wielkomiejskich centrach turystycznych, dla wzbogacenia ich programu recepcyjnego z wykorzystaniem między innymi kamienicek i innych tego rodzaju zabytków.

Charakter rekreacyjny i sezonowy mają natomiast tzw. wioski wakacyjne, szczególnie popularne we Francji, a dla których najbardziej odpowiednie są mniejsze i mniej znane miejscowości, położone nad dużymi słowami, w rozległych lasach i w naturalnym krajobrazie. Najbardziej atrakcyjne lokalizacje dla tego rodzaju obiektów znajdują się na pojezierzach, a ich przykłady to: Czerwony Dwór /Jez. Śwank i Łańno/, Karwica /Jez. Nidzkie/, Pluski /Jez. Pluszne i Łańskie/, Sieniany /Jez. Janiorak/, Drawsko /Jez. Drawsko/, Swonigacie /Jez. Charyzowski/, Wądryżko Kiszewskie /Jez. Wądryżko/ i inne. Również do takich ośrodków należą się niektóre miejscowości nadmorskie np. Łąki, Międzywodzie, Jarosławiec i Rowy.

Mariny i stacje wodne powinny być lokalizowane nad wielkimi słowami śródlądowymi i dużymi zespołami jeziorowymi, tworzącymi długie i atrakcyjne szlaki wodne. Szczególnie korzystne warunki mają ku temu Wielkie Jezioro Mazurskie z Krutynią, Jez. Augustowskie z Czarną Hałozą i Kanalem Augustowskim, Jezioro Iławskie z Jeziorakiem i Kanalem Elbląskim, a z słowami przybrzeżnych - Zalew Szczeciński.

Rekreacyjne ośrodki hotelowo-pensjonatowe, wzorowane częściowo na różnych obiektach zagranicznych w rodzaju Hed Club, Robinson Club, Regional Club, Center Parks, w założeniu są przeznaczane głównie dla cudzoziemców przybywających na wypocinek dłuższy, łączony z różnymi formami aktywnej rekreacji i sportu oraz turystyki specjalistycznej. Na obiekty takie należą się zwłaszcza duże i renomowane kurorty i miejscowości wypoczynkowe,

położone nad morzem /np. Łeba, Krynica Morska, Międzyzdroje/
i na jeziorach /np. Giżycko, Augustów/ oraz w górach
/np. Korbielew i Polańczyk/. Specjalną odmianą tego rodzaju
obiektów rekreacyjnych lub ich satelickim elementem mogą być
stacje narciarskie lub ośrodki termalne.

Przedstawione obiekty recepcyjne turystyki zagranicznej mogą
występować pojedynczo i niezależnie lub też łączyć się w duże
zespoly, złożone z kilku różnych segmentów. Korzystne ze wzglę-
dów ekonomicznych i eksploatacyjnych jest tworzenie systemów,
składających się najczęściej z obiektu - "matki" w postaci hotelu
oraz z położonych w jego pobliżu obiektów satelickich w postaci
pensjonatów, wczasowisk, stacji narciarskich itp. Nierzadko powstają
w ten sposób całe miasteczka turystyczne o niezwykle bogatym
i zróżnicowanym programie usługowym.

Na zakończenie tych uwag wypada jeszcze zasygnalizować dwie
ważne sprawy. Otóż można spotkać się z poglądem, że budowa wyso-
kostandardowej bazy recepcyjnej w postaci luksusowych hoteli,
wiosnek wakacyjnych, ośrodków rekreacyjnych typu klubowego itp.
prowadzi do powstawania dużych i drogiej obiektów, które częste
w krajach rozwijających się przemieniają się w wyizolowane i
społecznie martwe enklawy /tzw. gotta/ turystyczne dla cudzoziem-
ców, w skrajnych przypadkach nawet niedostępne dla społeczności
tutejszej, co musi przynosić niekorzystne zjawiska, wypaczające
sens turystyki. Ze zrozumiałych względów w Polsce, baza recepcyj-
na dla turystyki zagranicznej nie może mieć podobnego charakteru
zamkniętych i wyizolowanych społecznie obiektów. Wszystkie więc
przedstawione wyżej obiekty recepcyjne powinny być ogólnie dos-
tępne, a ich lokalizacje znajdować się w funkcjonujących ośrodkach
turystycznych i wypoczynkowych.

Niemniej istotny problem wiąże się z ochroną przyrody i krajobrazu. Dla zapewnienia wysokiej rentowności inwestorzy zagraniczni i biura podróży najczęściej poszukują najbardziej atrakcyjnych miejsc lokalizacyjnych na obiekty usługowe, nie bacząc na wartość przyrodniczą tych terenów i ich status ochronyⁿ⁾. Przykłady takiego postępowania to propozycje budowy dużej stacji klimatyzacyjnej w Bieszczadach i hotelu na Szerokim Ostrowie /Jez. Śniardwy/. Jest to o tyle ważne, że przedstawione wcześniej tereny o szczególnej atrakcyjności dla turystyki zagranicznej obejmują również obszary specjalnie chronione, a więc o najwyższej wartości przyrodniczej i krajobrazowej. Należy przeto mocno podkreślić, że prawnie niedozwolone jest sytuowanie obiektów recepcyjnych w granicach rezerwatów przyrody, parków narodowych i parków krajobrazowych, a na innych terenach lokalizacje takie nie mogą powodować degradacji istniejących wartości przyrodniczych i krajobrazowych.

Wybrana literatura

1. Analiza atrakcyjności turystycznej Polski dla przyjazdowej turystyki zagranicznej. Próba omówienia wyników badań Wargasa, Instytut Turystyki, 1975, nps.
2. Barbier B.: Turystyka przyjazdowa w wielkich miastach i metropoliach gospodarczych. Probl. Turyst. 1987 nr 1.
3. Bogucki J., Jakubowicz A.: Rozwój turystyki dewizowej w celach żwiackich do Polski. Roczniki Naukowe ANF, Poznań 1982 z. 34.
4. Dyrzanowski J., Pustoła J.: Ocena przydatności bazy i programów turystycznych dla przyjazdowej turystyki zagranicznej do Polski. Instytut Turystyki, Warszawa 1981, nps.
5. Compendium of tourism statistics, WTO Madrid 1988.
6. Fryś E., Iracka A., Pokropik M.: Sztuka ludowa w Polsce. Arkady, Warszawa 1988.
7. Golecki R.: Warunki rozwoju przyjazdów turystów zagranicznych do Polski. Problemy Turystyki 1988 nr 1.
8. Jackowski A.: Wybrane profile turystyki pielgrzymkowej. Zesz. Nauk. UJ. Prace Geogr. 1987, z. 68.
9. Jagusiewicz A.: Koncepcja inwestycji turystycznych w Polsce na lata 1991-2000. IT, Warszawa 1989, nps.
10. Jagusiewicz A.: Przestrzenna polityka turystyczna. Instytut Turystyki, Warszawa 1987.
11. Kaczorowski B.: Świątynie Rzeczypospolitej. Michalinum Warszawa 1987.
12. Karłowska-Kamzora A.: Przestrzeń historyczna jako forma szczególna krajobrazu kulturowego. W: Gospodarka przestrzenna Polski wczoraj, dziś, jutro. PAX Warszawa 1986.

13. Kruczała J.: Turystyka zagraniczna w państwach socjalistycznych Europy Wschodniej. Zesz. Nauk. AE Kraków 1980 nr 126.
14. Kruczała J., Krejza J.: Turystyka polonijna. Zesz. ANF Kraków nr 103.
15. Kubińska I.: Międzynarodowa turystyka kongresowa w Polsce. Biul. Inf. IT 1982 nr 4.
16. Lorentz S. Przewodnik po muzeach i zbiornikach w Polsce. Wyd. Interpress Warszawa 1982.
17. Męszewska-Pilch K., Proczkowska A.: Aktualizacja oceny i klasyfikacji walorów krajoznawczych /obszarowych i punktowych/. Instytut Turystyki, Wrocław 1982, nps.
18. Międzynarodowe aktualności turystyczne. Orbis, Warszawa 1985, 1986, 1987, 1988.
19. Miłobędzki A.: Zarys dziejów architektury w Polsce. Warszawa, Wiedza Powszechna, 1988.
20. Narodowy program ochrony środowiska przyrodniczego do roku 2000. Projekt. Warszawa MOŚ i ZN Warszawa
21. Ocena wyników ankiety dotyczącej turystyki z krajów II obszaru płatniczego w 1985 r. Orbis Warszawa 1986.
22. Oleśnicki T.A.: Szlakiem żydowskich zabytków Podkarpacia. SKiB, PIWK, Warszawa
23. Orłowski M.: Turystyka zagraniczna. Biul. Inform. IT 1987 nr 3.
24. Orłowski M.: Turystyka tranzytowa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Biul. Inform. IT 1983 nr 2.
25. Płochniński Z.: Wykorzystanie wód termalnych do celów rekreacyjnych. FIG Warszawa 1988 nps.
26. Poltropek M.: Atlas sztuki ludowej i folkloru w Polsce. Arkady Warszawa 1978.

27. Potrzeby i możliwości rozwoju bazy recepcyjnej dla wolno-de wizowego ruchu przyjazdowego do Polski w latach 1989-1995 z prognozą do roku 2000. AMCO Warszawa 1989.
28. Prognoza rozwoju ruchu turystycznego w Polsce do 2000 r. BPT Gdańsk 1985, mps.
29. Prognoza ruchu turystycznego zagranicznego, przyjazdowego do Polski w układzie regionów w latach 1990-2000. SRP, Warszawa 1986, mps.
30. Program realizacji zagospodarowania turystycznego Polski do 2000 r. Oprac. zbiorowe pod kier. A. Jagusiówna. Warszawa, Instytut Turystyki 1989, mps.
31. Procentowny program zagospodarowania turystycznego Polski do 1995 r. Oprac. nesp. pod kier. A. Jagusiówna. Instytut Turystyki, Warszawa 1985, mps.
32. Przewodnik po upamiętnionych miejscach walk i męczeństwa. Lata wojny 1939-1945. ROPiM. Sport i Turystyka. Warszawa 1988.
33. Rezerwy biosfery w Polsce. LOP. Warszawa 1988.
34. Rocznik Statystyczny 1988. GUS, Warszawa 1988.
35. Rocznik statystyki międzynarodowej. Warszawa GUS 1987.
36. Skanseny zapraszają. COIT Warszawa 1987.
37. Skibińska B.: Ocena atrakcyjności walorów turystycznych Polski dla turystów zagranicznych. Ruch Turystyczny - Monografie. 1975 z. 16.
38. Skoczek A.: Polowania turystów zagranicznych w Polsce w latach 1980-1981. Ruch turystyczny, 1983 z. 1-2.
39. Słownik geograficzno-krajoznawczy Polski. PWN Warszawa 1983.
40. Stopińska K.: Pałace i zamki w Polsce. Dziej i dziś. KAW Warszawa 1977.

41. Studnicka A.: Ramowa koncepcja rozwoju infrastruktury turystycznej, warunkującej wzrost wpływów dewizowych z II strefy płatniczej. BTZB ORBIS Warszawa 1988.
42. Szlakami żydowskich zabytków Podkarpacia. SKPD. Warszawa 1985.
43. Turystyka i wypoczynek 1987 r. Warszawa, GUS, 1988.
44. Ungor Z.: Działalność Biura Kongresów "Orbis". Biul. Inf.IT 1983 nr 3.
45. Wawrzyniak S.: Stan bazy noclegowej w 1987 r. W: Program realizacyjny zagospodarowania turystycznego Polski do 2000 r. IT Warszawa 1989, wps.
46. Werner Z.: Ocena przyrodniczych walorów wypoczynkowych. Instytut Turystyki, Wrocław 1983, wps.
47. Wołski J.: Ośrodki polskie jako ośrodki zagranicznej turystyki przyjazdowej, zwłaszcza polonijnej. Instytut Turystyki, Warszawa 1982.
48. Wykaz muzeów w Polsce. ODZ Warszawa 1988.
49. Wyrzykowski J.: Geograficzne uwarunkowania rozwoju urlopowej turystyki wypoczynkowej w Polsce. Wrocław, Wyd. UW 1986.
50. Zaleski W.: Sanktuarja polskie. Wyd. Salesjańskie. Warszawa 1988.
51. Zaręba R.: Puszcze, bory i lasy Polski. PWRiL. Warszawa 1986.
52. Zdebski J.: Stan i uwarunkowania rozwoju turystyki kwalifikowanej. Cz. VII. Alpinizm. Tatarnictwo jaskiniowe. IT Kraków 1985, wps.

BIBLIOTEKA IV
F
Naukowi...wzych

BIBLIOTEKA IV
F
Naukowi...wzych

